



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

EMERYTURA MINIMALNA Z ZUS

KOMU NALEŻY SIĘ NAJNIŻSZE GWARANTOWANE ŚWIADCZENIE

Nr ISSN 0866-9511

Nr indeksu 350354



www.poranny.pl

Nr 136 (10784) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 16.07.2026

36
lat

Kurier Poranny

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Region

119 Podlasian pobiera honorowe świadczenie dla stulatków

Najstarsza beneficjentka ma 115 lat, a najstarszy mężczyzna ukończył 104 lata. Co ciekawe, wielu stulatków jest nadal w dobrej formie
– Str. 3

Z sądu

25 lat więzienia za zbrodnię w Suraziu. Kasacje odrzucone

Sąd Najwyższy oddalił wczoraj kasacje obrońców mężczyzny skazanego na 25 lat więzienia za zabójstwo krewnej w 2000 roku
– Str. 3

**Około 23 tys. osób chce studio-
wać** na dwóch białostockich
uczelniach: UMB i UwB
– Str. 4

Małgorzata Bil-Jaruzelska nowym
dyrektorem Opery i Filharmonii
Podlaskiej - zdecydował wczoraj
Zarząd Województwa Podlaskiego
– Str. 3



FOT. OIFP

Białystok

Trwa wymiana murawy na stadionie. Nowa nawierzchnia musi być gotowa przed 25 lipca

Tomasz Maleta

700 tys. zł będzie kosztowała wymiana murawy na boisku głównym Chorten Areny. Koszty poniosą wspólnie organizator niedawnego koncertu Sanah na stadionie oraz poprzedni wykonawca wymiany murawy (w ramach reklamacji). Nowa nawierzchnia musi być gotowa przed inauguracją ekstraklasowego sezonu piłkarskiego.

Do wymiany jest około 7200 mkw., czyli cała murawa Chorten Areny.
– Z jednej strony uwarunkowane jest to stanem trawy po poprzedniej wymianie, a z drugiej organizacją koncertu Sanah, który miał miejsce w zeszły piątek. Scena stała przez 10 dni, a murawa może wytrzymać takie obciążenie przez 62 godziny. Wymiana była nieunikniona - wyjaśnia Cezary Mielko, prezes spółki Stadion Miejski, która zarządza obiektem przy ul. Słonecznej.

Stara darni została już zerwana, trwa mieszanie warstwy wegetacyj-



FOT. CHORTEN ARENA/MARCIN GOTLIB

Wymiana murawy na Chorten Arenie. Stara darni została już zerwana

nej. Obecnie prace związane z położeniem nowych rolek trawy prowadzi zupełnie inna firma niż ta, która podobną operację wykonywała jesienią 2025 roku.

– Technologia jest ta sama, ale mam nadzieję, że jakość będzie

o wiele lepsza. Widziałem już tę trawę i wygląda bardzo ładnie - dodaje Cezary Mielko. - Wykorzystaliśmy to krótkie okienko między koncertem a startem Ekstraklasy. Cieszę się, że udało się domknąć terminy i uzgodnienia.

Koszt operacji to 700 tys. zł. Połowę pokrywa organizator koncertu Sanah (zgromadził ponad 20 tys. publiczność), a drugą połowę w ramach reklamacji wykonawca jesiennej wymiany murawy, z którym Stadion Miejski zawarł ugodę.

– Na pewno zdążymy z wymianą przed inauguracją tego sezonu przez Jagiellonię. Nie mamy innego wyjścia, bo mecz już 25 lipca. Zależy nam bardzo, by klub mógł grać na dobrej murawie - podkreśla Cezary Mielko.

Na inaugurację tegorocznego sezonu dojdzie do żółto-czerwonych derbów. Jagiellonia podejmie kielecką Koronę.

Prezes Stadionu Miejskiego nie wyklucza, że w przyszłości na Chorten Arenie będą także organizowane podobne koncerty do tego piątkowego.

– Ale tylko wtedy, jeśli ich organizator pokryje koszty wymiany murawy - zaznacza Cezary Mielko. - Stadion jest przecież także po to, by miały na nim miejsce takie spektakularne wydarzenia jak koncert Sanah.

Wojsko

Szef MON wręczył nominacje dowódcom nowych brygad

PAP

Gen. brygady Mieczysław Gurgielewicz odebrał wczoraj z rąk wicepremiera, szefa MON Władysława Kosiniaka-Kamysza nominację na dowódcę 1. Podlaskiej Brygady Obrony Pogranicza w ramach nowo utworzonej jednostki Komponentu Obrony Pogranicza.

Dotychczasowe cztery brygady Obrony Terytorialnej (podlaska, warmińsko-mazurska, nadbużańska i przemyska), z których wywodzą się cztery nominowani wczoraj dowódcy, zostaną połączone i będą tworzyć nową jednostkę - Komponent Obrony Pogranicza w ramach WOT. Gen. brygady Mieczysław Gurgielewicz został dowódcą 1. Podlaskiej Brygady Obrony Pogranicza (BOP),

plk. Cezary Kiskowiak - dowódcą 4. Warmińsko-Mazurskiej BOP, plk Robert Kasperczuk - dowódcą 19. Nadbużańskiej BOP i plk Daniel Błotko - dowódcą 20. Przemyskiej BOP.

– Bardzo dziękuję panu generałowi, panom pułkownikom za dotychczasową służbę ojczyźnie - powiedział Kosiniak-Kamysz.

Zaznaczył, że „wielką misją czterech powołanych dzisiaj dowódców

(...) będzie ochrona granicy, współdziałanie ze Strażą Graniczną, zarządzanie infrastrukturą, fortyfikacjami, magazynami, ale również współpraca z ludnością cywilną, samorządami w jak najlepszym przygotowaniu i zabezpieczeniu terenu, w byciu w gotowości”.

Szef MON oświadczył też, że nowe zadania spowodują także zmiany struktury w brygadach.

POLECAMY

JUTRO: Awantura o obwodnicę Augustowa | Sztuczna inteligencja weszła do podlaskich firm

16.07.2026
Czwartek

Z KALENDARZA

16 lipca 2026

Dziś 197. dzień roku.

Do końca roku pozostało 168 dni.

Wschód słońca w Białymstoku

o godzinie 4.21, zachód o godzinie 20.45. Dzień będzie trwać 16 godzin i 23 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 roku dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 33 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 8 godzin i 50 minut.

Imieniny

dzisiaj obchodzą:

Benedykt, Eustachy, Marika

KALENDARIUM

1922

W Katowicach podpisano Akt Objęcia Górnego Śląska przez Polskę.

1969

Z Przylądka Canaveral na Florydzie wyrzucano statek kosmiczny Apollo 11 z pierwszą misją załogową na Księżyc. Członkami misji byli: Neil Armstrong, Michael Collins, Buzz Aldrin.

1992

Prof. Henryk Skarżyński przeprowadził w Klinice Otolaryngologii Akademii Medycznej w Warszawie pierwszą w Polsce operację wszczepienia implantu ślimakowego.

1997

Prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisał tekst nowej Konstytucji RP.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Kurier Poranny”
„Gazetę
Współczesną”tel. 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

POGODA

Białystok
27°C/15°CŁomża
28°C/14°CSuwałki
25°C/13°CRedaktor naczelny
Tomasz Dworżańczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczukwww.poranny.pl
www.wspolczesna.plPolska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dzwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, IgnatkiWydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

LUDZIE

Można pomóc Filipkowi stanąć na równych nóżkach

Urszula Śleszyńska

Filipek Martyniuk urodził się z niedorozwojem prawej kości udowej i deformacją biodra. Przeszedł już cztery operacje, a przed nim kolejne płatne zabiegi i długa rehabilitacja. Pomóc może każdy. Nie tylko wpłacając na zbiórkę, ale też uczestnicząc w pikniku rodzinnym, który odbędzie się w najbliższą niedzielę w Rybołach.

Filip urodził się 16 lipca 2022 roku. Dziś kończy 4 lata. Przez ten czas przeszedł już więcej niż niejeden dorosły. Urodził się z wadą CFD, czyli niedorozwojem kości udowej. Jego prawa nóżka nie rośnie prawidłowo, a różnica między obiema kończynami pogłębia się z każdym dniem. W dniu jego narodzin nóżka była krótsza o 3-4 cm. Dziś różnica wynosi już około 12 cm, a bez dalszego leczenia może sięgnąć nawet 30 cm.

– Myślę, że każdy by chciał swoje dziecko ratować. Chciałabym, żeby Filip miał swoje dwie równe nóżki i chodził bez ortezy – mówi Urszula Martyniuk, mama chłopca. – Bo teraz ma ortezę, którą jest dość ciężka. Pamiętam wciąż jak tuż po narodzinach Filipka od lekarzy w Białymstoku usłyszeliśmy, że „to może skończyć się amputacją...”. Byliśmy w szoku i nie chcieliśmy w to uwierzyć. Serce bolało tak bardzo, że od razu zaczęliśmy szukać pomocy. Rodzice postanowili nie poddawać się. Udało im się trafić na lekarzy z kliniki Paley European Institute w Warszawie.

– To właśnie oni dali naszemu dziecku szansę na życie bez bólu i ograniczeń – dodaje pani Ula. – Musieliśmy z niej skorzystać. Dzięki ogromnej pomocy ludzi o wielkich sercach w listopadzie 2024 roku Filip przeszedł operację rekonstrukcji prawego stawu biodrowego.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Filip od urodzenia toczy trudną walkę o sprawność

To była pierwsza, najważniejsza walka o nóżkę chłopca. Po 12 tygodniach w gipsie i 4 tygodniach intensywnej rehabilitacji Filip mógł stanąć na nogi, wspierając się ortezą. W lutym 2025 roku była kolejna operacja, a Filipowi podano białko BMP, by wzmocnić nóżkę i zwiększyć jego szansę na sprawne poruszanie się. Później były kolejne zabiegi, a kiedy rodzice myśleli, że wszystko wychodzi już na prostą, okazało się, że chłopczyk czeka kolejna operacja, która zaplanowana jest na sierpień. Operację przeprowadzi dr Paley – ten sam lekarz, który podczas pierwszej operacji „naprawił” biodro Filipka i dał mu szansę na dalsze leczenie. Po operacji przez ok. 6 miesięcy chłopiec będzie musiał mieszkać z rodzicami w Warszawie, gdzie codziennie będzie miał rehabilitację, która jest kluczowa w całym procesie.

– Wada, z którą zmagają się Filipek, należy do jednych z najtrudniejszych w leczeniu. To lata bólu, kolejnych zabiegów, rehabilitacji i nieustannej walki. Codziennosc naszego synka to nie zabawa – zaznacza mama chłopca. – Ten ból, którego doświadczał na pewno był nie-

miłosierny. A on jest bardzo pogodnym chłopcem. Lubi konie, dinozaury, traktory. Kocha nad życie swojego starszego brata Michała.

Każdy może dołożyć swoją cegiełkę i wpłacić nawet niewielką kwotę na zbiórkę, którą można znaleźć na <https://www.siepomaga.pl/filip-martyniuk>.

Ale pomóc można w jeszcze jeden sposób.

– Już w niedzielę, 19 lipca, zapraszamy na Wielki Rodzinny Piknik dla Filipka w Rybołach. Zaczynamy o godzinie 13 – mówi Urszula Martyniuk. – Cały dochód z pikniku zostanie przekazany na leczenie i operację Filipka. Na uczestników czekać będzie wiele atrakcji, m.in. kucyki, dmuchawce, malowanie twarzy oraz kącik malucha, loteria, licytacja, pokaz zabytkowych aut i występy muzyczne.

Wystąpią m.in. zespół Zorka, Skalar, Server Dance, Dobryje Grajki, Magdalena Niewińska, Basia Zabielska, DJ Disco Adamus czy zespół Minimal. Wydarzenie poprowadzi Mirosław Turowski.

Więcej o codziennych zmaganiach, ale też radościach Filipa można znaleźć na Facebooku.

SPOŁECZEŃSTWO

119 stulatków regionie. Wielu jest w dobrej formie

Anna Gryza-Aneszko

W woj. podlaskim 119 osób pobiera obecnie honorowe świadczenie dla stulatków - wynika z danych ZUS. Najstarsza beneficjentka ma 115 lat i mieszka w powiecie sejneńskim, a najstarszy mężczyzna ukończył 104 lata i jest mieszkańcem Dąbrowy Białostockiej. Lekarze zwracają uwagę, że wielu seniorów dożywających setnych urodzin, zachowuje dobrą sprawność fizyczną i umysłową.



FOT. 123RF

Dziś coraz częściej spotkać można stulatków, którzy zachowują dobrą sprawność, samodzielność i doskonałą pamięć

Jeszcze kilkanaście lat temu setne urodziny najczęściej kojarzyły się z chorobą i koniecznością stałej opieki. Dziś coraz częściej spotkać można stulatków, którzy zachowują dobrą sprawność, samodzielność i doskonałą pamięć.

– Moje spostrzeżenia i refleksje są takie, że stulatkowie są w coraz lepszej formie. To są osoby, które czasami mają jedynie niewielkie problemy z poruszaniem się. Pamiętam, że kiedyś odwiedzałem stulatków i często były to osoby leżące. Teraz praktycznie się to nie zdarza

– mówi prezydent Suwałk Czesław Renkiewicz, który odwiedza mieszkańców podczas ich wyjątkowego jubileuszu.

Obecnie w Suwałkach mieszka 10 osób, które ukończyły 100 lat. Wśród nich jest jeden mężczyzna. Najstarsza mieszkanka miasta ma 105 lat.

Zdaniem lekarki rodzinnej z Białegostoku Joanny Zabielskiej-Cie-

ciuch obserwacje te nie są przypadkowe.

– Rzeczywiście odnoszę wrażenie, że coraz częściej spotykamy stulatków w bardzo dobrej kondycji. Moja najstarsza pacjentka miała 104 lata. Do końca życia funkcjonowała zaskakująco dobrze – przyjmowała jedynie trzy leki na nadciśnienie i zachowywała dużą samodzielność – mówi lekarka.

Jak podkreśla, o długości życia w ogromnym stopniu decyduje styl życia. – Na Podlasiu kobiety od lat należą do najdłużej żyjących w Polsce. Duże znaczenie ma styl życia. Około 75 proc. naszego zdrowia zależy od środowiska, aktywności fizycznej i sposobu odżywiania. W regionach rolniczych ludzie przez całe życie pozostają aktywni – pracują w ogrodach, na działkach, wykonują codzienne obowiązki. Ruch jest jednym z najważniejszych czynników sprzyjających długowieczności. Seniorzy, którzy mają swoje pasje i obowiązki, dłużej zachowują sprawność fizyczną i psychiczną – tłumaczy Joanna Zabielska-Cieciuch. I dodaje, że nie powinno się wyręczać starszych osób we wszystkich codziennych czynnościach. Dopóki są w stanie funkcjonować samodzielnie, warto zachęcać je do aktywności.

Na długowieczność wpływają również nawyki wyniesione z dawnych lat. – Pokolenie dzisiejszych stulatków żyło prościej – dużo się ruszało, jadło naturalne, nieprzetworzone produkty, kiszonki i domowe potrawy. Taki styl życia z pewnością ma znaczenie dla zdrowia i jakości życia

w późnym wieku – podkreśla lekarka.

Nie bez znaczenia pozostają także relacje z bliskimi. Samotność sprzyja rozwojowi otępienia i demencji, natomiast kontakt z rodziną, zwłaszcza z młodszymi pokoleniami, daje seniorom motywację do działania i poprawia jakość życia.

Joanna Zabielska-Cieciuch zaznacza jednak, że długowieczność nie zawsze oznacza pełnię zdrowia. – Nie można powiedzieć, że wszyscy stulatkowie są w świetnej formie. To bardzo indywidualna sprawa. Są osoby schorowane i wymagające stałej opieki, ale są też tacy seniorzy, którzy w wieku 90 czy nawet 100 lat zachowują niezwykłą sprawność fizyczną i intelektualną – podkreśla.

Osoby, które ukończyły 100 lat, mogą liczyć również na dodatkowe wsparcie finansowe. Otrzymują z ZUS tzw. świadczenie honorowe, które po tegorocznej waloryzacji wynosi 6 938,92 zł brutto miesięcznie. Jest wypłacane dożywotnio jako dodatek do emerytury lub renty, a w przypadku osób niepełnosprawnych tych świadczeń – jako samodzielne świadczenie. W woj. podlaskim otrzymuje je obecnie 119 osób.

KADRY

Małgorzata Bil-Jaruzelska dyrektorem Opery i Filharmonii Podlaskiej

Magda Ciasnowska

Zarząd Województwa Podlaskiego zakończył procedurę dotyczącą wyboru nowego dyrektora Opery i Filharmonii Podlaskiej. Protest złożony po rozstrzygnięciu konkursu został uznany za bezzasadny, a rekomendowana przez komisję Małgorzata Bil-Jaruzelska otrzymała oficjalną akceptację.

Zarząd Województwa Podlaskiego podjął decyzję w sprawie obsady stanowiska dyrektora Opery i Filharmonii Podlaskiej – Europejskiego Centrum Sztuki. Podczas wczorajszego posiedzenia zaakceptowano kandydaturę Małgorzaty Bil-Jaruzelskiej, wskazaną wcześniej przez komisję konkursową.

Przed podjęciem decyzji samorząd rozpatrzył protest złożony przez jedną z uczestniczek konkursu, Annę Świętochowską-Mitrosz, która zarzucała komisji konkursowej – jak informowała na swoim profilu na platformie społecznościowej – „rażące naruszenie przepisów i regulaminu”.

– Zarząd Województwa Podlaskiego, uznając złożony protest dotyczący rozstrzygnięcia konkursu

na stanowisko dyrektora Opery i Filharmonii Podlaskiej za niezasadny. W związku z tym podczas dzisiejszego posiedzenia zaakceptował kandydaturę Małgorzaty Bil-Jaruzelskiej, wyłonioną przez komisję konkursową, na dyrektora OiFP – poinformowała w środę Małgorzata Półtorak, rzecznik marszałka województwa podlaskiego.

Małgorzata Bil-Jaruzelska obejmie stanowisko 1 września 2026 roku. Kadencja nowej dyrektorki została zaplanowana na pięć sezonów artystycznych.

Małgorzata Bil-Jaruzelska od lat związana jest z podlaskim środowiskiem kulturalnym. W ostatnim czasie pełniła funkcję zastępcy dyrektora Opery i Filharmonii Podlaskiej, wcześniej zdobywała doświadczenie zarówno w administracji publicznej, jak i w zarządzaniu instytucjami kultury.

Jest absolwentką Uniwersytetu w Białymstoku. Karierę zawodową rozpoczynała w mediach, pracując w regionalnym oddziale Telewizji Polskiej. Następnie odpowiadała za komunikację w administracji rządowej oraz realizowała zadania związane z nadzorem nad wojewódzkimi instytucjami kultury w Urzędzie Marszałkowskim.

Z SĄDU

25 lat więzienia za zbrodnię w Suraziu. Kasacje obrońców skazanego oddalone

PAP

Sąd Najwyższy oddalił w środę kasacje obrońców mężczyzny skazanego na 25 lat więzienia za zabójstwo krewnej w 2000 r. w Suraziu. Sprawca miał wtedy 15 lat, ale do jego zatrzymania doszło 20 lat później. SN uznał, że nie ma podstaw, by w pełni odpowiadał on za zbrodnię jak nieletni.

– W sytuacji, w której skazanemu (...) zarzuty popełnienia przestępstwa przedstawiono w wieku 35 lat, w sposób oczywisty nie było najmniejszych szans, najmniejszych podstaw na to, aby wdrożyć wobec niego odpowiedzialność według ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich – wskazał sędzia Adam Roch, uzasadniając orzeczenie.

Sprawa dotyczyła głośnego zabójstwa ponad 50-letniej kobiety dokonanego ze szczególnym okrucieństwem i motywem seksualnym, do którego doszło w lipcu 2000 r. w podlaskim Suraziu. Z ustaleń śledztwa wynikało, że sprawcą był bardzo brutalny. Bił ofiarę po twarzy, głowie, szyi i ramionach. Uduślił ją, a chcąc zatrzeć ślady,

podpalił dom, w którym doszło do zabójstwa.

Skazany za tę zbrodnię został bratanek męża ofiary, który w momencie popełnienia czynu miał nieco ponad 15 lat. Zarzuty w związku ze sprawą przedstawiono mu jednak 20 lat później – po tym, jak został odnaleziony w USA. Akt oskarżenia w tej sprawie skierowała do sądu w 2023 r. krakowska delegatura Prokuratury Krajowej, gdzie funkcjonuje tzw. Archiwum X.

W marcu 2024 r. mężczyzna został skazany przez Sąd Okręgowy w Białymstoku na 25 lat pozbawienia wolności. Wziąwszy pod uwagę wiek oskarżonego w chwili dokonania czynu, była to najwyższa możliwa do orzeczenia kara. Apelacje od wyroku składali zarówno obrońcy oskarżonego, jak i pełnomocnik bliskich ofiary. W lutym 2025 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał w mocy wyrok 25 lat więzienia, a trójce bliskich zmarłej przyznał po 100 tys. zł w formie częściowego zadośćuczynienia. Skazany mężczyzna nie przyznał się do winy, przed sądami obu instancji nie składał wyjaśnień, a jedynie krótkie stanowiska podczas mów końcowych. Kasacje obu obrońców skazanego od wyroku sądu apelacyjnego

wpłynęły do SN we wrześniu ub.r. Sprawa trafiła na wokandę Izby Karnej w zeszłym czwartek. Po dwugodzinnej rozprawie, wydanie orzeczenia wyznaczono na 15 lipca. W środę SN postanowił oddalić obie kasacje, które uznał za oczywiście bezzasadne.

Sędzia Roch przypomniał, że SN nie zajmuje się badaniem ustaleń faktycznych. Z kolei sędzia Ryszard Witkowski, który był sprawozdawcą w sprawie, mówił, że zarówno kasacje obrońców, jak i ich ubiegłotygodniowe wystąpienia w dużej mierze koncentrowały się właśnie na tym elemencie. Przewodniczący składu wskazał, że rolą SN jest weryfikowanie, czy sąd niższej instancji zachował wszelkie reguły proceduralne, czy też dopuścił się obrazy przepisów. Jeżeli doszło do takiego naruszenia – SN bada, czy naruszenie to miało charakter rażący. Jeżeli tak było, sąd sprawdza, czy te rażące uchybienia mogły mieć – jak podkreślił – „istotny wpływ” na treść rozstrzygnięcia. Sędzia Roch zaznaczył, że poza wystąpieniem w danej sprawie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, tylko w tym przypadku SN ma podstawy do uwzględnienia kasacji. Podkreślił, że w analizowanej sprawie SN nie dostrzegł rażących uchybień.

SPOŁECZEŃSTWO

Ruszyła tegoroczna akcja „Tornister Pełen Uśmiechów”

Magda Ciasnowska

Nowy plecak, zeszyty czy piórnik mogą sprawić, że początek roku szkolnego będzie dla wielu dzieci znacznie łatwiejszy. Caritas kompletuje wyprawki dla uczniów z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji.

Caritas Archidiecezji Białostockiej rozpoczął tegoroczną edycję akcji „Tornister Pełen Uśmiechów”. Jej celem jest przygotowanie szkolnych wyprawek dla dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Pomoc trafi do uczniów z Białegostoku i regionu, a także do polskich dzieci mieszkających za wschodnią granicą. - Dzięki wsparciu darczyńców uczniowie będą mogli rozpocząć rok szkolny z niezbędnymi przyborami, większym spokojem i poczuciem, że nie są sami - podkreślają organizatorzy akcji.

Program realizowany jest przez Caritas Polska od 2009 roku. Od tego czasu dzięki zaangażowaniu darczyńców tysiące uczniów otrzymało niezbędne przybory, które ułatwiły im rozpoczęcie nauki we wrześniu.

By włączyć się do tegorocznej akcji wystarczy przekazać nowy plecak lub artykuły szkolne do siedziby Caritas Archidiecezji Białostockiej przy ul. Warszawskiej 32 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00.

EDUKACJA

Niemal 23 tys. chętnych do studiowania na dwóch białostockich uczelniach

Magdalena Kleban

Blisko 15 tys. kandydatów na Uniwersytet Medyczny w Białymstoku i ponad 8 tys. na Uniwersytet w Białymstoku. Największe regionalne uczelnie notują rekordowe zainteresowanie studiami. Politechnika Białostocka swoje dane ogłosi 17 lipca.

- Mam wrażenie, że ten rok jest wyjątkowo ciężki zarówno dla rodziców jak i młodzieży. Wszystko przez to, że o indeks starają się właściwie dwa roczniki, gdyż przed laty do szkoły poza siedmio-, szły także sześciolatki - przyznaje mama tegorocznego maturzysty. - Mój syn stara się o indeks na Politechnikę i nie ukrywam, że wszyscy bardzo się tym przejmujemy. Próg bawowy w ubiegłym roku na jego wymarzony wydział wynosił 100 pkt, a w tym jest to już 150. Więc zobaczymy jak to będzie.

Kandydaci na PB muszą się jeszcze uzbroić w cierpliwość. Na UwBi i UMB zakończyła się rejestracja chętnych na stacjonarne studia I stopnia oraz jednolite magisterskie.

- To też dla uczelni moment pierwszych podsumowań, a dla kandydatów czas oczekiwania, podejmowania ostatecznych decyzji, a czasem także zmiany wcześniejszych planów. Wybór studiów rzadko jest prosty, ponieważ młodzi ludzie próbują dziś przewi-



FOT. UMB

Chęć studiowania na Uniwersytecie w Białymstoku wyraziło podczas tegorocznej rekrutacji ponad 8,1 tys. osób

dzieć świat, który zmienia się szybciej niż zawody i rynek pracy. Dlatego mogę powiedzieć, że najważniejsze dopiero przed nami - mówi dr hab. Anna Gardocka-Dubatówka, prof. UwB, prorektor ds. studentów i doktorantów.

Chętni na studia na UwB do wyboru mają obecnie 39 kierunków (studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie), a na kierunku filologia - 8 modułów specjalizacyjnych (filologie obce). W systemie Internetowej Rekrutacji Kandydatów na wszystkie oferowane kierunki odnotowano łącznie 8156 zgłoszeń - o prawie 2,5 tys. więcej niż przed rokiem.

Największym zainteresowaniem cieszyły się: psychologia (1027 zgłoszeń), prawo (908), filologia angielska (600), kryminologia (508), ekonomia

(489), zarządzanie (340) oraz stosunki międzynarodowe (314). Nowością w tym roku są - prawo i podatki w biznesie, gdzie odnotowano 193 zgłoszenia, chemia kryminalistyczna (118 chętnych).

Jeśli chodzi o liczbę kandydatów na 1 miejsce - tutaj bezkonkurencyjną jest kryminologia, gdzie o jedno miejsce walczy aż 20 osób. Nieco mniej na kierunku psychologia (17). Z kolei na filologii angielskiej z językiem hiszpańskim jest 9,5 chętnych na jedno miejsce, a na administracji - 8,6.

Wstępne wyniki postępowania rekrutacyjnego kandydaci poznają 17 lipca. W sumie, z myślą o nowych studentach największa podlaska uczelnia na rok akademicki 2026/2027 przygotowała ponad 4,2 tys. miejsc na stu-

diach I, II stopnia oraz jednolitych magisterskich.

Chęć studiowania na UMB wyraziło aż 14,7 tys. kandydatów - to o prawie 5,5 tysiąca więcej osób niż rok wcześniej. Przygotowane zostały 1345 miejsca do studiowania.

Hitem pozostają te same kierunki od lat: lekarsko-dentystyczny (32,9 osób na jedno miejsce), lekarski (23,2), elektroradiologia (12,5), fizjoterapia (12,4) oraz psychologia (12). W tym roku UMB powiększył swoją ofertę edukacyjną do 18 kierunków.

- Bardzo się cieszę, że oferta edukacyjna, którą przygotowaliśmy, wzbudziła tak duże zainteresowanie. To pokazuje, że Uniwersytet Medyczny w Białymstoku jest miejscem, które młodzi ludzie świadomie wybierają do zdobywania wykształcenia i budowania swojej przyszłości zawodowej. Szczególnie cieszy fakt, że poza tradycyjnie najbardziej obleganymi kierunkami, takimi jak lekarski czy lekarsko-dentystyczny, bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się również pozostałe kierunki. To potwierdza, że kandydaci dostrzegają potencjał całej naszej oferty - od fizjoterapii i elektroradiologii, po nowe kierunki, takie jak psychologia czy bioinformatyka medyczna. To dla nas sygnał, że rozwijamy uczelnię w kierunku odpowiadającym na potrzeby młodych ludzi i współczesnego rynku pracy - powiedział prof. Adrian Chabowski, prorektor ds. kształcenia UMB.

Z DĄDU

Zapłacili za zagraniczne wycieczki, ale nie polecili. Agent biura podróży skazany

PAP

Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał we wtorek wyrok czterech lat więzienia dla mężczyzny oskarżonego o oszustwa, m.in. przy sprzedaży zagranicznych wycieczek. Wyrok jest prawomocny.

Sprawa dotyczy działalności oskarżonego w latach 2018-2021. Jak wynikało z aktu oskarżenia, zdecydowana większość przestępstw polegała na przyjmowaniu wpłat za wycieczki zagraniczne, na które klienci nigdy nie pojechali, bo oskarżony, pośrednicząc w ich zakupie jako agent biura podróży prowadzonego formalnie przez jego żonę, nie dokonywał ostatecznych rezerwacji i nie płacił za nie organizatorom.

Poszczególni klienci stracili od kilku do 30 tys. zł. Były to wycieczki w różne zakątki świata, w tym drogie wyjazdy, np. na Madagaskar, Dominikanę, Zanzibar, na Sri Lankę czy do Kenii. W niektórych przypadkach klienci dopiero na lotnisku dowiadywali się, że nigdzie nie lecą, bo nie ma ich na liście uczestników wyjazdu.

Niektórym - po wielokrotnych monitach, a ostatecznie groźbach, że złożą zawiadomienie na policję - pieniądze, choć czasem jedynie w części, były zwracane albo oskarżony organizował zamienny wyjazd turystyczny. Czasem też np. zapłacił niewielką ratę za rezerwację, ale potem nie płacił reszty, choć klienci wpłacali mu te pieniądze.

Część zarzutów dotyczy też pożyczek (od 12 tys. zł do 100 tys. zł),

które były mu udzielane, często przez znajomych, a których nie zwrócił, a niektóre jedynie częściowo i bez odsetek. Niektóre z tych pożyczek zobowiązywał się oddać z zyskiem w ciągu 48 godzin. Zarzuty objęły ponad sto przestępstw.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, który badał sprawę w pierwszej instancji, skazał mężczyznę na łączną karę czterech lat więzienia. Sąd orzekł też 17,5 tys. zł grzywny, jak również naprawienie szkody sięgającej łącznie kilkuset tysięcy złotych. Od wyroku odwołał się obrońca oskarżonego, który chciał łagodniejszego wyroku.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku uznał apelację za bezzasadną i utrzymał we wtorek w mocy wyrok sądu okręgowego.

Jak powiedział sędzia Sławomir Wołosik sąd okręgowy słusznie uznał, że jeśli chodzi o czynny przypisanie oskarżonemu, jego wyjaśnienia stanowiły tylko linię obrony nastawioną na uniknięcie odpowiedzialności.

- Rzecz w tym, co słusznie uważał sąd okręgowy, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z tego, jak funkcjonuje rynek usług turystycznych, wiedział, jakie są zasady przedpłat, a także o tym, że otrzymywane pieniądze musi przekazać w całości organizatorom wyjazdu - mówił sędzia.

Podkreślił, że oskarżony tych pieniędzy w większości nie przekazywał, a pokrzywdzeni w dobrej wierze wpłacali mu pieniądze na wyjazdy skuszeni atrakcyjnymi ofertami. Dodał, że nie można też przyjąć wyjaśnień oskarżonego, że jego problemy zaczęły się w związku z pandemią i związanym z tym zastojem w branży turystycznej. Zdaniem sądu właśnie wykorzystywał uwarunkowania pandemiczne

do odwołania terminu zwrotu pieniędzy.

- Oskarżony wszystkich zarzucanych mu czynów dopuścił się umyślnie, z zamiarem przemyslanym, z niskich pobudek, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dodatkowo czyniąc sobie przy tym z tego stałe źródło dochodu - podkreślił sędzia.

Oceniał też, że ciągłość działania oskarżonego pokazuje brak jego refleksji, a wręcz poczucie jego bezkarności. Dodał, że mimo wiedzy i umiejętności pozwalających mu na podjęcie legalnej pracy, oskarżony wybrał przestępstwa i życie na koszt innych.

Dlatego - zdaniem sądu apelacyjnego - ta kara nie może być złagodzona, czego chciała obrona, bo mogłaby zostać odczytana przez oskarżonego jako wyraz własnej bezkarności, a także jako możliwość utwierdzenia go w błędnym przekonaniu, że może bezkarnie dopuszczać się takich czynów w przyszłości. Stąd sąd apelacyjny podtrzymał karę czterech lat więzienia.

POWIAT SOKÓLSKI

Biometanownia koło Krynek? Mieszkańcy czekają na decyzję

Trwa procedura dotycząca budowy biometanowni. Inwestycja, która ma przetwarzać obornik, gnojowicę i odpady spożywcze wzbudza kontrowersje. Zwolennicy podkreślają jej znaczenie dla rozwoju odnawialnych źródeł energii, przeciwnicy obawiają się większego ruchu na drogach, fetoru oraz złego wpływu na krajobraz.

Martyna Jurkowska

Projekt zakłada budowę dużego zakładu przemysłowego w pobliżu miejscowości Ostrów Południowy w gminie Krynek. Według przedstawionej koncepcji instalacja ma produkować średnio około 800 m sześć. biometanu na godzinę. Jej funkcjonowanie wiązałoby się z codziennym transportem kilkudziesięciu beczkowozów i cystern dowożących substraty z gospodarstw położonych nawet w promieniu 30 km.

Wnioskodawcą inwestycji jest spółka Zakład Wytwarzania Biometanu Krynek Sp. z o.o. Obecnie trwa postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowej, a mieszkańcy są już po pierwszych konsultacjach, na których mogli zgłaszać uwagi i obawy. A tych nie brakuje.

– Nie jestem przeciwko innowacjom, ale uważam, że biometanownie powinny być lokalizowane na terenach przemysłowych, a nie rolni-

czych – uważa Jerzy Chmielewski, mieszkaniec wsi, tłumacząc jednocześnie, że w jego przekonaniu, przedsięwzięcie może naruszyć wyjątkowy charakter regionu. – Nawet swoją architekturą zburzy harmonię przyrodniczo-kulturowego krajobrazu, unikatowego na skalę europejską.

Obawy budzi także przebieg planowanych tras transportowych w pobliżu cmentarzy i historycznych miejsc pamięci. Nie bez znaczenia ma być też wpływ planowanego zakładu na atrakcyjność turystyczną regionu, znanego choćby z tatarskiego meczetu w Kruszynianach.

Przeciwnicy inwestycji wskazują również, że budowa biometanowni może pozostawać w sprzeczności z planami rozwoju gminy. Samorząd, z inicjatywy starosty sokólskiego przygotowuje się bowiem do rozpoczęcia starań o uzyskanie przez Krynek statusu uzdrowiska. Wśród rozważanych koncepcji jest budowa sanatorium w rejonie zabytkowego Starego Parku, oddalonego zaledwie o około 4 km od planowanej lokalizacji biometanowni.

– Nie chciałabym dziś przesądzać, czy tego typu inwestycję da się pogodzić z planami uzdrowiskowymi. Ponieważ nie rozpoczęliśmy jeszcze procedury ubiegania się o status gminy uzdrowiskowej, instytucje opiniujące inwestycję nie analizowały tego aspektu. My jednak, oceniając cały zgromadzony

materiał, będziemy brać pod uwagę wszystkie okoliczności – mówi burmistrz Krynek Jolanta Gudalewska. Przypomina, że ma obawy dotyczące funkcjonowania planowanego zakładu.

– Największe wątpliwości budzi możliwość zapewnienia odpowiedniej ilości substratu w promieniu około 25 kilometrów. Jeśli okaże się to niemożliwe, surowiec trzeba będzie dowozić z większych odległości, co oznacza większy ruch samochodów ciężarowych. Obecna infrastruktura drogowa gminy nie jest do tego przystosowana – podkreśla.

Aktualnie do gminy spływają opinie organów i instytucji na temat planowanej biometanowni. Trzy z nich: z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Wód Polskich oraz Sanepidu, są pozytywne. Nie ma jeszcze stanowiska powiatu sokólskiego.

Burmistrz Krynek zapewnia, że przed wydaniem ostatecznej decyzji, przeanalizuje wszystkie uwagi zgłoszone przez mieszkańców i instytucje. I nie ukrywa, że głos mieszkańców będzie miał istotne znaczenie. – Bardzo uważnie wsłuchuję się w opinie mieszkańców. Planowana inwestycja znajduje się nie tylko w pobliżu Ostrowia Południowego, ale także niedaleko Krynek, Parku de Viriona i terenów, które w przyszłości mogłyby pełnić funkcje uzdrowiskowe – zaznacza.

SUWAŁKI

Skacz, wspinaj się i baw! Wodny tor przeszkód nad Zalewem Arkadia otwarty

Anna Gryza-Aneszko

Mieszkańcy Suwałk i turyści mogą już korzystać z nowej, bezpłatnej atrakcji nad Zalewem Arkadia. Oficjalnie otwarto wodny tor przeszkód AquaGlide.

Tor został zlokalizowany przy miejskim, strzeżonym kąpielisku nad Zalewem Arkadia. Korzystanie z atrakcji jest bezpłatne – inwestycja została sfinansowana z Suwalskiego Budżetu Obywatelskiego.

AquaGlide jest dostępny w godzinach 10.15-17.45. Każda osoba wchodząca na tor musi mieć założoną kamizelkę asekuracyjną. Z atrakcji nie mogą korzystać dzieci

poniżej 7. roku życia, zaś dzieci do 12. roku życia mogą wejść na tor wyłącznie pod opieką osoby dorosłej.

Choć konstrukcja została zaprojektowana z myślą o bezpieczeństwie użytkowników, przez cały czas nad korzystającymi czuwa ratownik wyznaczony specjalnie do obsługi tej atrakcji. Przed wejściem na tor należy zapoznać się z regulaminem oraz podpisać zgodę na korzystanie z obiektu. Ze względów bezpieczeństwa konieczne jest również zdjęcie biżuterii.

Miejskie kąpielisko, przy którym znajduje się AquaGlide, jest strzeżone codziennie w godzinach 10-18: co dodatkowo zwiększa komfort i bezpieczeństwo wypoczywających.



FOT. ANNA GRYZA-ANESZKO

Wodny tor przeszkód to część projektu SBO, który wygrał w ubiegłorocznym głosowaniu. Obejmuje on także remont pomostów

KRÓTKO

Suwałki

Nowa jakość parkingów, jezdni i chodników

Zakończyła się modernizacja parkingów, jezdni oraz chodników na odcinku pomiędzy ulicami Witosa i Obózową w Suwałkach. Mieszkańcy mogą już korzystać z odnowionej infrastruktury, która poprawiła komfort i bezpieczeństwo codziennego poruszania się po tej części miasta. W ramach inwestycji wykonano kompleksowe prace obejmujące remont nawierzchni jezdni, miejsc postojowych oraz ciągów pieszych. (AG)

Nasz patronat

Zabłudów zaprasza na swoje święto

W sobotę, 18 lipca, mieszkańcy Zabłudowa i goście spotkają się w zabłudowskim Parku Dworskim, aby świętować 473. rocznicę nadania praw miejskich. Obchody rozpoczną się o godz. 16 od tradycyjnego hejnału Zabłudowa i oficjalnego rozpoczęcia uroczystości na scenie. Wystąpią m.in. AS, Mirosław Turowski, Łużne Granie oraz Patrycja Runo. Wieczorem zaś zagrają: Łobuzy, WonerS, Skolim, Ronnie Ferrari. Zanim rozpoczną się koncerty, już od godz. 13 Park Dworski zamieni się w miejsce pełne atrakcji dla całych rodzin – czekać tu będą m.in. strefa rekreacyjno-sportowa z euro-bungee, dmuchańcami i placem zabaw, punkty gastronomiczne, stoiska przygotowane przez koła gospodyń wiejskich, wystawcy rękodzieła oraz lokalni przedsiębiorcy. Organizatorzy zaplanowali też dodatkowe wydarzenia i aktywności. Będzie można wziąć udział w licytacjach, odwiedzić strefę EXPO Zdrowie, zobaczyć prezentacje motoryzacyjne, skorzystać z animacji przygotowanych dla dzieci i dorosłych. Podczas święta Zabłudowa szczególne miejsce zajmą również jubileusze lokalnych organizacji. (MC)

ŁOMŻA

Ponad 33,5 mln złotych unijnego wsparcia na budowę łomżyńskiej Mediateki

PAP

33,5 mln zł z UE wesprze budowę nowoczesnej Mediateki w Łomży. Władze województwa podlaskiego i miasta Łomża podpisały wczoraj w Białymstoku umowę w tej sprawie – poinformował urząd marszałkowski.

Mediateka ma być miejscem, które połączy nowoczesną bibliotekę z miejscem spotkań i edukacji mieszkańców. Powstanie w zmodernizowanym i przebudowanym budynku przy ul. Spółdzielczej 74 w Łomży.

Łączna wartość tej inwestycji jest szacowana na ponad 41 mln zł.

Pieniądze z dotacji na projekt „Mediateka: Książnica Łomżyńska – centrum dostępu do wiedzy, kul-

tury i nowych technologii” pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Podlaskiego 2021-2027.

„Inwestycje w kulturę są inwestycjami w ludzi. Mediateka będzie miejscem, które połączy tradycyjną rolę biblioteki z przestrzenią do nauki, rozwijania pasji i integracji mieszkańców” – poinformował cytowany w komunikacie urzędu marszałkowskiego Jacek Piorunek z zarządu województwa podlaskiego.

Władze Łomży podkreślają, że Mediateka to jedna z największych inwestycji w kulturę w mieście. Ma być gotowa za dwa lata.

Wiceprezydent Łomży Piotr Serdyński poinformował, że Mediateka przejmie zadania Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży.

Mediateka ma być trzykondygnacyjnym obiektem o powierzchni

ponad 3,4 tys. metrów kwadratowych, z czego blisko 2,4 tys. w nowej części budynku. Ma tam powstać biblioteka multimedialna z wypożyczalnią, ale także miejsce na zajęcia edukacyjne, pracownię artystyczne, sale wystaw, studio nagrań, studio filmowe, ale też kawiarnia.

Na zewnątrz obiektu powstaną 24 miejsca parkingowe, będzie przebudowana niezbędna infrastruktura techniczna, komunikacyjna. Obiekt ma korzystać z odnawialnych źródeł energii.

Miasto otworzyło już oferty w prowadzonym przetargu na prace budowlane i chce w najbliższych tygodniach podpisać umowę z wykonawcą. Urząd Miejski w Łomży poinformował, że do przetargu wpłynęło siedem ofert, trwa analiza przetargowych dokumentów.

FOKUS

• Z udziałem Jolanty Sobierańskiej-Grendy **odbędzie się posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Ochrony Zdrowia**

WARSZAWA

Raport NIK o Szpitalu Południowym. Kontrolerzy mają sporo zarzutów

Kontrolerzy wskazali szereg nieprawidłowości dotyczących m.in. organizacji pracy, rozliczeń z NFZ, stanu technicznego placówki oraz funkcjonowania Centrum Chirurgii Kręgosłupa

Marcin Koziestański

Kontrola obejmowała działalność szpitala w latach 2022–2025. Jak wynika z raportu, NIK negatywnie oceniła sposób organizacji pracy personelu medycznego, wskazując, że prowadził on do nadmiernego obciążenia pracowników. Jeden z lekarzy przepracował w ciągu miesiąca 304 godzin i 30 minut, a jedna z pielęgniarek 249 godzin.

W ocenie NIK znaczne wydłużenie czasu pracy świadczonej przez personel medyczny ma nie tylko negatywne skutki dla samego personelu, ale może mieć niekorzystny wpływ na jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych, w tym na zdrowie lub życie pacjentów.

Z ustaleń kontrolerów wynika również, że na badanych oddziałach (chirurgii ogólnej oraz chorób wewnętrznych) dyżuruwało znacznie mniej personelu niż deklarowano Narodowemu Funduszowi Zdrowia.

W raporcie zwrócono także uwagę na funkcjonowanie Warszawskiego Centrum Chirurgii Kręgosłupa. Choć było ono szeroko reklamowane, formalnie nie istniało w strukturach placówki.

Na Oddziale Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej – w ramach którego funkcjonowało WCCK – nie zapewniono należytego rozdzielania udzielania świadczeń pacjentom



FOT. ADRIAN GRZYK/CC BY-SA 3.0

Kontrola NIK w warszawskim Szpitalu Południowym objęła lata 2022–2025 i została rozpoczęta jeszcze we wrześniu 2025 roku

nieodpłatnie (finansowanych ze środków publicznych na podstawie umowy z NFZ) i odpłatnie. Personel, sprzęt i sale finansowane przez NFZ były w tym samym czasie wykorzystywane do celów komercyjnych. Grafiki lekarzy były rozpisywane tak, że w tym samym czasie pracowali oni w ramach umowy z NFZ i komercyjnie.

Pokoje przeznaczone dla pacjentów WCCK – tzw. pokoje łóżkowe – nie były odpowiednio wyposażone: brakowało tam m.in. umywa-

lek, mydła i ręczników papierowych. Zamiast tego w środku jednego z pokoi były telewizor, meble (fotele, stół, kozetka lekarska) oraz aneks kuchenny, a większa część jego powierzchni użytkowej nie była wykorzystana.

Trzaskowski: Wyciągniemy wnioski z raportu NIK

– Dokładnie analizujemy raport NIK na temat Szpitala Południowego i wyciągniemy z niego wnioski – poinformował podczas konferencji

w ratuszu prezydent stolicy Rafał Trzaskowski. – Zależy nam, by Szpital Południowy i warszawska opieka zdrowotna mogły funkcjonować normalnie – dodał.

Trzaskowski zaznaczył, że zareagował natychmiast po ujawnieniu nieprawidłowości w tym szpitalu. Podkreślił, że podjęte zostały decyzje dotyczące zarządu i rady nadzorczej tej placówki. Przypomniał, że przyjął też rezygnację dwóch swoich zastępczyni – Renaty Kaznowskiej i Aldony Machnowskiej-Góry – podjął też decyzję o odpolitycznieniu miejskich spółek.

Śledztwo i kontrole

Sprawa Szpitala Południowego nabrała rozgłosu po publikacji portalu Zero.pl z 15 czerwca. Według ustaleń portalu pracujący w tej placówce lekarz Dawid Kacprzyk – wówczas koordynator SOR-u i radny KO w Ursusie – miał w trakcie specjalizacji z anestezjologii zarobić w 2025 roku około 1,6 mln zł. Portal informował też o zarzutach dotyczących preferencyjnego traktowania polityków Koalicji Obywatelskiej na oddziale tego szpitala.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwa dotyczące Szpitala Południowego.

W placówce kontrole prowadzą m.in. NFZ, stołeczny ratusz, Państwowa Inspekcja Pracy i CBA.

KRÓTKO

Łódzkie

Noworodek miał ponad promil alkoholu

Noworodek, gdy się urodził, miał... promil alkoholu. Chłopczyk urodził się w domu w Osorkowie, skąd trafił do szpitala w Zgierzu. Po kilkudniowej hospitalizacji został przetransportowany do Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Matka dziecka już została pozbawiona przez sąd praw rodzicielskich. Chłopczyk cały czas jest diagnozowany. Czekają go badania neurologiczne i kardiologiczne. Podłączony jest do urządzenia, które pomaga mu oddychać.

Warmińsko-Mazurskie

Spotkanie na polach Grunwaldu

Około tysiąca zuchów i harcerzy uczestniczyło w tegorocznym Ogólnopolskim Zlocie Grunwaldzkim. To największa letnia impreza harcerska, organizowana na polach Grunwaldu z okazji rocznicy bitwy z 1410 roku. Harcerze są, obok członków bractw rycerskich, największą grupą, która co roku przyjeżdża pod Grunwald i bierze udział w uroczystościach upamiętniających bitwę wojsk polsko-litewskich z Zakonem Krzyżackim.

Warszawa

Premier Tusk bez immunitetu poselskiego

Sejmowa komisja regulaminowa stwierdziła w środę poprawność zrzeczenia się przez premiera Donalda Tuska (KO) immunitetu poselskiego w związku z prywatnym aktem oskarżenia skierowanym wobec niego przez Instytut Polski Suwerennej. Instytut chce skarżyć Tuska za pomówienie ws. finansowania przez Zondacrypto. Premier zrzekł się immunitetu 2 lipca.

PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

Wobec innych narodów trzeba być człowiekiem, a nie polityczną hieną. Potępiam tu, w polskim Sejmie zachowania antyukraińskie

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
marszałek Sejmu

PROKURATURA

Zarzuty dla szefów Polskiej Fundacji Narodowej

Marcin Koziestański

Maciej Ś., były członek zarządu Polskiej Fundacji Narodowej, usłyszał zarzuty nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków.

– Maciej Ś. usłyszał zarzut m.in. nielegalnego finansowania partii politycznych PiS i Solidarnej Polski – poinformował w środę rano prokura-

tor regionalny w Rzeszowie Jaromir Rybczak. Jak wyjaśnił, nie chodzi w tym przypadku o środki finansowe, tylko o usługi marketingu politycznego. Wobec podejrzanego zastosowano zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu.

We wtorek wieczorem zarzuty w tej samej sprawie usłyszał inny były członek zarządu PFN Cezary J. Obaj jako członkowie zarządu Polskiej Fundacji Narodowej uruchomili w 2017 roku środki fundacji na kampanię „Sprawiedliwe sądy”.

Przestępstwo zarzucane podejrzanym zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności.

PROKURATURA

Prezydent Karol Nawrocki w prokuraturze

Karolina Wrońska

Prezydent Nawrocki przesłuchany w charakterze świadka w śledztwie w sprawie nieodpłatnego korzystania z pokoi i apartamentów w Muzeum II Wojny Światowej.

O przesłuchaniu prezydenta poinformowało w środę Radio Gdańsk. Rzecznik Prokuratury Okręgowej

w Gdańsku prok. Mariusz Duszyński potwierdził PAP te doniesienia i przekazał, że do przesłuchania doszło 9 lipca.

– Prezydent RP Karol Nawrocki został przesłuchany w charakterze świadka. Przesłuchanie odbyło się w Warszawie, w Pałacu Prezydenckim – powiedział Duszyński.

Prokurator wyjaśnił, że Nawrocki został przesłuchany ze względu na to, że w okresie objętym śledztwem pełnił funkcję dyrektora Muzeum II Wojny Światowej. Dodał, że w charakterze świadków przesłuchani zostali także pozostali dyrektorzy instytucji, którzy kierowali nią w okresie objętym postępowaniem.

UKRAINA

Zelenski: naszym głównym celem jest Ukraina bez Rosji

Anna Nagel

Celem państwa ukraińskiego jest Ukraina bez Rosji, bez wojny i w Unii Europejskiej – oświadczył w środę prezydent Wołodymyr Zelenski, cytowany przez agencję Interfax-Ukraina.

– Naszym głównym celem nie jest Rosja bez benzyny, lecz Ukraina bez Rosji. Ukraina bez wojny. Ukraina z Europą. A także Ukraina i Europa bez zagrożenia ze strony Moskwy – powiedział Zelenski podczas przemówienia wygłoszonego w Kijowie z okazji obchodów Dnia Ukrainiejskiej Państwowości.

Prezydent podziękował „każdemu przywódcy, który robi wszystko, co w jego mocy, na rzecz wspólnego bezpieczeństwa, i robi wszystko, co konieczne dla Ukrainy”.

Szef państwa oznajmił, że Ukraina produkuje obecnie 10 mln dronów rocznie. – Pamiętam, jak po raz pierwszy publicznie ogłosiłem plan państwa: 1 mln dronów rocznie. Wszędzie panował sceptycyzm: zarówno w kraju, jak i za granicą. A teraz możemy stwierdzić: produkujemy 10 mln dronów rocznie. A wkrótce będzie 20 mln – poinformował.

– Ukraina po raz pierwszy tworzy własny system rakiet balistycznych i dalekiego zasięgu, i nie są to tylko projekty, lecz prawdziwa siła, która już działa i pokonuje odległości nieosiągalne wcześniej. 2884 kilometry – tyle wynosi odległość stąd do rafinerii w Omsku. To po prostu historyczna odległość, historyczna celność – zauważył prezydent.

Zelenski podkreślił, że w przeciwnieństwie do Rosji, która atakuje budynki mieszkalne, szkoły i świątynie, Ukraina uderza „w sponso-



Zelenski podczas przemówienia z okazji obchodów Dnia Ukrainiejskiej Państwowości potwierdził aspiracje do Unii Europejskiej

rów Putina w tej wojnie oraz w narzędzia, które pomagają mu zabijać ludzi”.

– Nie ma już na terytorium zła współrzędnych, które byłyby nieosiągalne dla ukraińskiej sprawiedliwości. Pół tysiąca naszych dronów na dobę – dziesiątki ich rafinerii, tankowce floty cieni, infrastruktura wojskowa Rosji odczuły to wszystko na własnej skórze. Nie należy kwestionować ukraińskiej państwowości – oświadczył.

Według Zelenskiego Ukraina może uzyskać zdolność do produkcji rakiet dla systemu Patriot – i tym samym stać się trzecim państwem w historii, które będzie wytwarzać rakiety do systemu Patriot na podstawie umowy licencyjnej.

– Chciałbym podziękować prezydentowi Stanów Zjednoczonych za decyzję polityczną, która już teraz ma charakter historyczny i która pomoże ocalić życie tysięcy ludzi

na Ukrainie. Bardzo ważne jest, aby na tej drodze wszystko ułożyło się pomyślnie dla naszych stron, dla naszych zespołów. I aby rakiety do systemu Patriot z napisem »Made in Ukraine« jak najszybciej stały się rzeczywistością – oznajmił prezydent.

Zelenski podkreślił, że to właśnie ta rzeczywistość „przybliży bezpieczeństwo i zwycięstwo życia na Ukrainie”.

Przywódcy Ukrainy i USA spotkali się 8 lipca podczas szczytu NATO w Ankarze. Trump zapowiedział podczas rozmowy z Zelenskim, że Ukraina otrzyma licencję na produkcję rakiet do systemów Patriot w Ukrainie.

Amerykański prezydent przyznał, że firma produkująca rakiety (Lockheed Martin) jeszcze nie została o tym poinformowana, ale zapewnił, że będzie z tego powodu zachwycona, podobnie jak Ukraińcy.

PAP

IRAN / USA

Armia amerykańska przeprowadziła kolejną falę ataków na Iran

Anna Nagel

Amerykańska armia poinformowała w serwisie X, że w środę w południe czasu polskiego przeprowadziła nową falę ataków na Iran. Nalot trwał 90 minut i objął instalacje militarne na wyspie Wielki Tunb, położonej w cieśninie Ormuz – przekazało Centralne Dowództwo USA (CENTCOM).

Zaatakowano systemy obrony wybrzeża oraz magazyny i wyrzutnie pocisków manewrujących – poinformował CENTCOM. Ostrzał „doprowadził do dalszej degradacji zdolności Iranu do atakowania cywilnych statków w cieśninie Ormuz” – powiadomiła armia.

Wielki Tunb leży ponad 20 km na południe od irańskiej wyspy Keszem. Jest administrowany przez Iran jako część prowincji Hormozgan, jednak pretensje do wyspy zgłaszają również Zjednoczone Emiraty Arabskie. Wyspa jest kluczowym punktem irańskiej obrony morskiej.

Dziennik „New York Times” ocenił, że w ciągu ostatniej doby nasiliły się obawy o ponowny wybuch pełnoskalowej wojny na Bliskim Wschodzie.

Iran ponownie zablokował cieśninę Ormuz w miniony weekend, zapowiadając, że utrzyma ten stan

do zakończenia amerykańskiej „agresji”. Wznowił też ataki na statki handlowe. W odpowiedzi Stany Zjednoczone przywróciły we wtorek blokadę irańskich portów i wznowiły bombardowania wybrzeża – przypomniała agencja AFP. Teheran został jak dotąd oszczędzony, podobnie jak instalacje naftowe i gazowe arabskich państw regionu Zatoki Perskiej.

Prezydent USA Donald Trump rozmawiał we wtorek w Operation Room o rozległej ofensywie na Iran, znacznie szerszej niż obecne uderzenia w cieśninie Ormuz – przekazał w środę amerykański portal Axios, powołując się na trzy źródła zaznajomione ze sprawą.

PAP



Prezydent Donald Trump rozmawiał we wtorek w centrum dowodzenia o ofensywie na Iran

NOWY JORK

Szkielet tyranozaura sprzedano za rekordową kwotę 50 mln dolarów

Anna Nagel

Szkielet tyranozaura, któremu nadano imię Gus, został sprzedany na aukcji Sotheby's w Nowym Jorku za rekordową kwotę 50,1 mln dolarów.

Szkielet został nazwany na cześć Gary'ego „Gusa” Lickinga, właściciela terenu w hrabstwie Harding w Dakocie Południowej, gdzie został on odkryty w 2021 r. Prace wykopaliskowe trwały aż trzy lata.

Wiek skamieniałości jest szacowany na ok. 67 mln lat. Jest ona uważana za jeden z największych i najbardziej kompletnych szkieletów dinozaura, jakie kiedykolwiek odkopano.

Gus ma 3,8 metra wysokości i był wystawiony w siedzibie domu aukcyjnego Sotheby's w Nowym

Jorku. Głowa dinozaura okazała się jednak zbyt ciężka i zamiast niej na szkielecie umieszczono replikę.

Szkielet został sprzedany za kwotę znacznie wyższą, niż szacowano podczas przedsprzedaży, wyceniając go na 20-30 mln dol. Kwota, za którą sprzedany został Gus, pobiła dotychczasowy rekord za skamieniałość dinozaura informuje w środę portal dziennika „The Guardian”. Poprzednim rekordzistą był stegozaur o imieniu Apex, sprzedany w 2024 r., również na aukcji Sotheby's, za 44,6 mln dol.

Portal zwraca uwagę, że w środowisku naukowców handel skamieniałościami dinozaurów wywołuje zaniepokojenie. Paleontolodzy obawiają się, że takie transakcje mogą zaszkodzić ich badaniom, umieszczając szkielety dinozaurów poza zasięgiem instytucji akademickich.

WŁOCHY

Opozycja chce przedterminowych wyborów

Anna Nagel

Koalicja rządząca premierki Włoch Giorgii Meloni przegrała we wtorek w Izbie Deputowanych tajne głosowanie nad zmianami w ordynacji wyborczej – poinformowała agencja Ansa.

Obóz rządzący przegrał głosowanie stosunkiem 187 do 188.

Premierka Meloni przed głosowaniem krytykowała decyzję o jego utajnieniu. Jak poinformował por-

tal Euronews, wstępne szacunki wskazują na to, że około 30 posłów większości albo nie zastosowało się do partyjnej rekomendacji głosowania „za”, albo w ogóle nie wzięło udziału w głosowaniu.

Opozycja zarzuca rządzącej koalicji, że dąży do zmiany systemu wyborczego w obawie przed porażką w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych.

Głosowanie nad reformą wywołało sprzeciw opozycji, która zaapelowała o przeprowadzenie wcześniejszych wyborów.

– Po czterech latach rząd chce zmienić zasady gry. Bracia Włosi i Giorgia Meloni przypuścili zdraziecki atak na Włochów, przedstawiając fałszywą poprawkę dotyczącą preferencji – ocenił były premier i lider Ruchu Pięciu Gwiazd Giuseppe Conte, cytowany przez Anse.

Projekt zmian został zgłoszony przez Braci Włochów (FdI) wspólnie z ugrupowaniami Noi Moderati i Unii Centrum (UDC). Według jego autorów reforma miała zwiększyć stabilność rządów – podała hiszpańska agencja EFE.

AKCJA CHARYTATYWNA

0311549463





POD PARAGRAFEM

ŚLEDZTWO LITERACKIE

Zagadka kryminalna Aleksandra Dumasa. Kim był Stefan Moinjski?

Marek Adamkiewicz

„Trzej muszkietierowie”, „Hrabia Monte Christo”, „Królowa Margot” to powieści, którymi Aleksander Dumas (1802-1870) zawładnął wyobraźnię pokoleń czytelników.

Zasługujących na uwagę książek tego autora jest jednak więcej. Choćby powieść „Biali i Niebiescy” („Les Blancs et les Bleus”), której akcja obejmuje lata 1793-1799. Wprawdzie pod względem artystycznym nie dorównuje ona najpopularniejszym tytułom, ale z jednego powodu jest ona niezwykła. Są tu nie tylko akcenty polskie, ale też zagadki historyczno-kryminalne.

Wojak z Gdańska

„Białych i Niebieskich” Dumas opublikował w roku 1867 i ta pozycja nigdy nie została przetłumaczona na język polski. Jednym z bohaterów książki jest Polak, a zatem postać unikatowa w twórczości Dumasa. Wedle opisu literackiego jest to były żołnierz Kościuszki, któremu po nieudanej próbie obrony Gdańska przed Prusakami w 1793 r. udaje mu się przedostać do Francji. Tam zgłasza się do gen. Pichegru, dowódcy Armii Renu.

Jest prawdopodobne, że postać Polaka jest na kimś wzorowana, a to dlatego, że książka jest raczej historią beletryzowaną, tzw. *histoire romatique*. Pierwsza część została oparta na wspomnieniach Charlesa Nodiera.

„Musi być dzielny”

Ów Nodier – pisarz, dziennikarz, bibliotekarz i prekursor romantyzmu – w czasie wojen rewolucyjnych przebywał w sztabie gen. Pichegru. Zakładając, że Dumas nie odszedł zaledwie od jego wspomnień, wiemy o naszym Polaku tyle, że „miał ubiór biednego podróżnika, który dużo maszerował i przemierzył spory kawał drogi. Nosił futrzaną czapkę z lisa, rodzaj bluzu z koziej skóry sierścią odwróconej do wewnątrz i ściągniętej w tali skórzanym pasem. Stroju dopełniały długie, sięgające powyżej kolan buty o podeszwach w fatalnym stanie”. Pichegru wywnioskował



Karykatura Dumasa „wygotowującego” swoje opowieści. Kpiono, że jego ojciec Thomas-Alexandre Dumas, generał w armii Napoleona, zawdzięczał karierę kolorowi skóry

z tego, że „każdy Polak musi być dzielny”.

Niejako w odpowiedzi na komplement Pichegru otrzymał do wglądu list sygnowany nazwiskiem Tadeusza Kościuszki, w którym stało: „Wszystkim walczącym o wolność kraju polecam tego dzielnego człowieka. Był ze mną pod Dubienką”.

Krew polskiej rasy

Czytajmy dalej ten dość zagadkowy tekst:

„W mych żyłach płynie krew owej polskiej rasy, która straciła miasto w 1308 roku, odzyskała je w 1454 i broniła go przed Stefanem Batorem w 1575. Od tamtego czasu Gdańsk posiadał polskie stronnictwo, które za broń chwyciło na wezwanie Kościuszki. Razem z bratem i ojcem z karabinami w dłoni zasililiśmy powstańcze szeregi. (...) Jakis czas później Stanisław (August Poniatowski – przyp. aut.) uległ woli Katarzyny. Kościuszkę, nie chcąc uchodzić za współnika kochanka caricy, podał się do dymisji, a my z bratem i ojcem powróciliśmy do Gdańska, gdzie wznowiliśmy studia. Pewnego ranka dowiedzieliśmy się, że Gdańsk oddany został Prusom. Było nas dwa lub trzy tysiące, którzy jedną ręką protestowali, a drugą chwycili za karabin. (...) Stawiliśmy czoła pruskiemu kor-

pusowi, który przybył zawładnąć miastem. Ich było dziesięć tysięcy, nas tysiąc osiemset. Tysiąc naszych legło na polu bitwy. W ciągu trzech kolejnych dni zmarło z ran trzystu następnych. Pozostało pięciuset. Wszyscy byli tak samo winni, ale nasi wrogowie okazali się wspaniałomyślnymi przeciwnikami. Podzielono nas na trzy kategorie. Pierwszą miano rozstrzelać. Drugą przeznaczono na szubienicę. Trzecia pozostawała przy życiu po otrzymaniu pięćdziesięciu batów. (...) Po otrzymaniu pięćdziesięciu batów stawałem się wolnym (...)”.

Na tropie Stefana

Wolnym, ale bez prawa pozostania w Gdańsku. Prusacy odstawili go do granicy, a ten – via Frankfurt i Lipsk – przeszedł do Francji, gdzie stał się szpiegiem generała Pichegru.

Przy tej okazji Gdańszczanin złożył dość pompatyczną deklarację: „Oto dziś ofiaruję panu swe usługi. Kształciłem się w naukach ścisłych. Mówię pięcioma językami tak jak po francusku. Mogę Panu dostarczać wszelkich informacji, umiem kreślić plany. Dziesięciokrotnie przemierzałem wpław Wisłę. W sumie – jestem narzędziem. Przestawiam zwać się Stefan Moinjski, zwę się Zemsta!”.

• **Zbliża się 138. rocznica urodzin Raymonda Thorntona Chandlera** (urodził się 23 lipca 1888 roku w Chicago, zmarł 26 marca 1959 r. w La Jolla), twórcy czarnego kryminału. Bohaterem jego książek jest cyniczny prywatny detektyw Philip Marlowe.

nazwum Akademickim, tyle że w spisie uczniów nie ma nikogo o nazwisku zbliżonym do bohatera Dumasa.

Fiszer pod lupą

Jest jeszcze postać godna uwagi: to Stanisław Fiszer, który wprawdzie nie pochodził z Gdańska, ale z tym miastem wiąże go pewien epizod.

Urodzony w 1769 r. Fiszer zdobywał wykształcenie w Szkole Rycerskiej. Wyróżnił się w bitwie pod Dubienką, został odznaczony Virtuti. W książce „Gdańsk a Polska” Szymon Askenazy zauważa, że Fiszer „pierwszy pomyślał o Gdańsku i postanowił na własną rękę zbadać wartość obronną jedynego portu Rzplitej”. Do czego ta wiedza była potrzebna? „Owóz (wicebrygadier Jan Henryk) Dąbrowski (...) powziął myśl arcyśmiałą zgromadzenia armii polskiej wraz z załogą i artylerią warszawską, uderzenia na Prusaków, przerznięcia się do Gdańska i obwarowania się tam, a może do czekania się posiłków od Rewolucji francuskiej”.

Pomysł nie został zrealizowany, a Fiszer, po upadku powstania kościuszkowskiego i zwolnieniu z niewoli, do której trafił w bitwie pod Maciejowicami, wyjechał do Francji. Tam wstąpił do Legii Naddunajskiej, formacji... Armii Renu.

Bohater odludek

Warto zwrócić uwagę na dwa opisy dotyczące Fiszer. Wedle historyka wojskowości Bronisława Gembarzewskiego nasz bohater był wzrostu niskiego, „twarz miał pociągłą, nos wielki, włosy jasne, łopatkę jedną wyższą”, natomiast w „Dziejach legionów polskich” Stanisława Schnür-Pełowskiego można przeczytać, że podczas bytności w Parryżu Fiszer widział „Tryb życia odosobniony. (...) Nie był nigdzie, mimo częstych zaprosin”.

Będąc w zasadzie nędzarzem, otrzymał pomoc od Tadeusza Kościuszki, pod którego komendą służył nie tylko w 1792 r., ale i w czasie insurekcji. Wykorzystał to literacko Władysław Reymont, umieszczając Fiszerę wśród bohaterów powieści „Rok 1794”. Skoro więc dzielnego żołnierza docenił noblista, to dlaczego nie miałby tego zrobić autor „Białych i Niebieskich”?

Choć Dumas podaje nazwisko, to jego identyfikacja nie jest prosta.

Gdzie on jest?

Przeglądając dostępne teksty Charlesa Nodiera, w szczególności „Episodes de la Révolution”, można wywnioskować, że to na nich Dumas oparł początek „Białych i Niebieskich”.

Ale nie ma tam nie tylko Moinjskiego, ale i żadnego Polaka. Warto jednak zauważyć, że w tejże przedmowie do „Białych i Niebieskich” Dumas oświadcza, że opierał się nie tylko na tekstach, ale również na przekazach ustnych Nodiera. Ponadto w wydanej w 1883 r. książce „Les dernières années d’Alexandre Dumas, 1864-1870” Gabriel Ferry, który go znał, pisze m.in. sporo na temat „Białych i Niebieskich” i kulis ich powstania.

Śledztwo bez efektu

Wątpliwości co do autentyczności postaci Moinjskiego potęgują liczne nieścisłości. Skoro bowiem są rozbieżności w faktach historycznych, to z tym większą swobodą Dumas mógł kreować postać fikcyjną. Pisarz podał np. niezbyt dokładną datę wojny Gdańska ze Stefanem Batorem.

Wzmianka Moinjskiego o studiach w Gdańsku każe myśleć o Gim-

ŚWIADCZENIA

Emerytura minimalna z ZUS. Kto ma do niej prawo, ile wynosi i czy trzeba składać wniosek

By otrzymać emeryturę minimalną, trzeba spełnić określone warunki, przede wszystkim dotyczące wieku emerytalnego i stażu pracy. Wyjaśniamy komu się należy najniższe gwarantowane świadczenie.

Małgorzata Stempinska

Od 1 marca 2026 roku, po tegorocznej waloryzacji, emerytura minimalna w Polsce wynosi 1978,49 zł brutto.

Wysokość przyszłej emerytury zależy przede wszystkim od długości aktywności zawodowej oraz odprowadzanych składek. Im dłużej pracujemy i im więcej składek trafia na nasze konto w ZUS, tym wyższa będzie przyszła emerytura. Warto jednak wiedzieć, że w Polsce obowiązuje również minimalna emerytura gwarantowana przez państwo.

Komu się należy emerytura minimalna

Jeśli ZUS wyliczy emeryturę i okaże się, że jest ona niższa niż obowiązująca minimalna kwota, wtedy ZUS z urzędu podnosi świadczenie do poziomu emerytury minimalnej. Od 1 marca 2026 roku, po tegorocznej waloryzacji, wynosi ona 1978,49 zł brutto. - Podwyższenie emerytury do minimalnej następuje tylko wtedy, gdy osoba spełnia określone warunki, przede wszystkim dotyczące wieku emerytalnego i stażu pracy. Jeśli te warunki są spełnione, emerytura nie może być niższa niż minimalna kwota obowiązująca w danym roku - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

By otrzymać emeryturę minimalną, trzeba mieć osiągnąć powszechny wiek emerytalny. W Polsce wynosi on 60 lat dla kobiet i 65



Jeśli ZUS wyliczy emeryturę i okaże się, że jest ona niższa niż obowiązująca minimalna kwota, wtedy ZUS z urzędu podnosi świadczenie do poziomu emerytury minimalnej. Od 1 marca 2026 roku, po tegorocznej waloryzacji, wynosi ona 1978,49 zł brutto

lat dla mężczyzn. Jednak sam wiek nie wystarczy. Aby emerytura mogła zostać podwyższona do minimalnej, trzeba mieć także odpowiedni staż pracy.

Wynosi on:

- co najmniej 20 lat okresów składkowych (np. praca na etacie) i nieskładkowych (np. studia, pobieranie zasiłku chorobowego) w przypadku kobiet,
- co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych w przypadku mężczyzn.

Uwaga! Okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Jeśli ktoś spełnia te warunki, a wyliczona emerytura jest niższa od minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych podwyższy ją do tej kwoty.

Co się wlicza do stażu pracy

Do stażu pracy wlicza się przede wszystkim okresy, w których były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne. Najczęściej jest to czas

pracy na umowie o pracę, prowadzenia działalności gospodarczej czy wykonywania pracy na podstawie niektórych umów cywilnoprawnych, jeśli były od nich odprowadzane składki. Do stażu mogą być zaliczane również tak zwane okresy nieskładkowe, na przykład czas pobierania zasiłku chorobowego czy urlopu wychowawczego. Te okresy również są brane pod uwagę przy ustalaniu prawa do emerytury minimalnej. Warto pamiętać, że umowa o dzieło nie wlicza się do stażu, ponieważ

od niej nie odprowadza się składek emerytalno-rentowych.

Może się zdarzyć, że ktoś osiągnie wiek emerytalny, ale nie ma wymaganego stażu pracy. Co w tej sytuacji?

- Taka osoba nadal może przejść na emeryturę, ponieważ osiągnięcie wieku emerytalnego daje prawo do złożenia wniosku o świadczenie. Jeśli jednak nie ma wymaganego stażu pracy, emerytura nie zostanie podwyższona do minimalnej. W takiej sytuacji jej wysokość zależy od składek zgromadzonych na koncie w ZUS oraz od średniego dalszego trwania życia. Jeśli ktoś pracował krótko albo składki były odprowadzane tylko przez niewielki czas, wyliczona emerytura może być niższa niż emerytura minimalna - wyjaśnia Krystyna Michałek.

Czy trzeba składać dodatkowy wniosek, aby emerytura została podwyższona do minimalnej?

Nie trzeba składać odrębnego wniosku o podwyższenie emerytury do kwoty minimalnej.

Przy rozpatrywaniu wniosku o emeryturę powszechną ZUS z urzędu sprawdza, czy osoba spełnia warunki do otrzymania emerytury minimalnej, w tym wymagany staż ubezpieczeniowy. Jeżeli warunki są spełnione, a wyliczona emerytura jest niższa od kwoty minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych podwyższa ją do wysokości emerytury minimalnej - bez konieczności składania dodatkowego wniosku.

©

PO WALORYZACJI 2026

Tyle wynoszą od marca 2026 roku najniższe emerytury, renty i dodatki do nich

Małgorzata Stempinska

W tym roku emerytury i renty wzrosły o 5,3 proc. Zostały podwyższone z urzędu, bez konieczności składania jakichkolwiek wniosków.

Zwaloryzowane świadczenia są wypłacane w stałych terminach, czyli 1., 6., 10., 15., 20. i 25. dnia miesiąca. Jeśli termin wypłaty przypada w sobotę, niedzielę lub inny dzień ustawowo

wolny od pracy, pieniądze trafiają do świadczeniobiorców wcześniej, najpóźniej w ostatnim dniu roboczym poprzedzającym ten termin.

Po podwyżce najniższe gwarantowane emerytury i renty wynoszą:

- emerytura, renta rodzinna oraz renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy - 1978,49 zł brutto,
- renta socjalna - 1978,49 zł brutto,
- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy i renta szkoleniowa - 1483,87 zł brutto,

- renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa - 2374,19 zł,
- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową - 1780,64 zł.

Wraz z waloryzacją świadczeń podstawowych wzrosły również dodatki i inne świadczenia pieniężne. Świadczenie przedemerytalne od 1 marca 2026 roku wynosi 1993,76 zł brutto.

Pozostałe dodatki do emerytur i rent wynoszą:

- dodatek pielęgnacyjny - 366,68 zł,
- dodatek za tajne nauczanie - 366,68 zł,
- dodatek kombatancki - 366,68 zł,
- dodatek dla sieroty zupełnej - 689,17 zł,
- dodatek kompensacyjny - 55,00 zł,
- dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego uznanego za całkowicie niezdolnego do pracy oraz niezdolnego do samodzielnej egzystencji - 550,02 zł,
- dodatek do renty inwalidy wojennego - 1403,90 zł,
- świadczenie pieniężne dla osób deportowanych oraz byłych żoł-

nierzy górników przyznane przed 1 października 2019 roku - od 18,39 zł do 348,40 zł,

- ryczałt energetyczny - 336,16 zł,
- świadczenie pieniężne dla osób deportowanych oraz byłych żołnierzy górników ustalone w maksymalnej wysokości - 366,68 zł.

Każdy emeryt i rencista otrzymał z ZUS decyzję o nowej wysokości świadczenia. Dokument zawiera kwotę emerytury lub renty brutto na ostatni dzień lutego, zastosowany wskaźnik waloryzacji i wysokość świadczenia po waloryzacji. W przypadku osób pobierających dodatek pielęgnacyjny decyzja zawiera informację o jego nowej wysokości. ©

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, 504-745-006

INSTALACYJNE

HYDRAULIK -solidnie, tel. 668-18-36-66

PORZĄDKOWE

PRANIE tapicerki i dywanów. Czyszczenie u klienta. Tel. 518-786-343

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup księgozbiorów. 506-105-002

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

GKNII.6845.5.2026

Białystok, dnia 14 lipca 2026 r.

ZARZĄD POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399), informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białymstoku przy ul. Borsuczej 2 i na stronie internetowej urzędu, został wywieszony do publicznej wiadomości, wykaz zawierający informację o przeznaczeniu nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Białostockiego, oznaczonej jako działka nr 1069/123 o powierzchni 0,1125 ha, położonej przy ul. Sienkiewicza 7B w obrębie Czarna Białostocka, gmina Czarna Białostocka, zabudowanej budynkiem oznaczonym w ewidencji gruntów i budynków nr 3175, do oddania w dzierżawę, w trybie ustnego przetargu nieograniczonego.

WICESTAROSTA Roman Czepe

STAROSTA Jan Bolesław Perkowski

REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Sejny

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej

stanowiącej własność Miasta Sejny, składającej się z działki o numerze: 466 (pow. 1,0986 ha, KW SU1N/00014176/4).

Cena wywoławcza dla nieruchomości to 243.669,00 zł netto, a wadium 24.370,00 zł. Przeznaczenie działki w MPZP: tereny zabudowy produkcyjnej. Przetarg odbędzie się dnia 17 sierpnia 2026 r. o godz. 8.00 w Urzędzie Miasta Sejny przy ul. Wileńskiej 10 w Sejnach w pokoju nr 11. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń przed siedzibą UM Sejny przy ul. Wileńskiej 10 w Sejnach, opublikowano na stronie internetowej <http://www.um.sejny.pl/> oraz na BIP <http://bip.um.sejny.wrotapodlasia.pl/>. Szczegółowe informacje pod nr telefonu 87 731 32 08 lub w siedzibie UM Sejny przy ul. Wileńskiej 10 w Sejnach, pok. nr 8, w godz. 7-15.

AUTOPROMOCJA

Nie przegap piątku

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

wspolczesna.pl

poranny.pl

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski

przetargi

REKLAMA

O B W I E S Z C Z E N I E

STAROSTY POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO

z dnia 16.07.2026 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j.) oraz art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 t.j.) Starosta Powiatu Białostockiego zawiadamia, że na wniosek (AR.6740.3.4.2026) Zarządu Powiatu Białostockiego, w imieniu którego występuje Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku, złożony w dniu 20.01.2026 r. skorygowany i uzupełniony po postanowieniu w dniu 09.07.2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej przebudowę z rozbudową drogi powiatowej Nr 1517B Turośń Dolna – Suraż wraz z rozbiórką, przebudową, budową przepustów i mostu na cieku bez nazwy k/m Kowale (gm. Suraż) oraz niezbędnej infrastruktury technicznej na działkach: obręb 0011 Suraż jedn. ew. 200210_4 m. Suraż: nr geod.: 2038, 276/15, 1742, 1741, 216/1, 215/3, 214/1, 187/5, 213/1, 212/1, ARK_15.211/1, 195/1, 194/1, ARK_13.173/1, 193/1, 190/5, 1851, 189/5, 288/1, 287/1, 303/5, 1740, 284/4, 278/1, 277/1, 276/1, 275/1, 274/1, 273/3, 247/1, 246/1, 245/1, 232/1, ARK_6.230/4, 230/6, 229/7, 229/9, 229/5, 1860/1, 137/1, 228/1, 188/1, 185/1, 182/1, 179/1, 176/1, ARK_6.173/1, 170/1, 167/1, 192/15, 192/13, 192/17, 192/19, 192/20, 192/11, 191/12, 191/10, 191/8; obręb 0003 Kowale jedn. ew. 200210_5 gm. Suraż: nr geod.: 254/1, 251, 18/6; obręb 0009 Borowskie Wypychy jedn. ew. 200211_2 gm. Turośń Kościelna: nr geod.: 87/1, 81/1, 80/1, 79/1, 78/1, 77/1, 76/1, 73/1; obręb 0006 Borowskie Michały jedn. ew. 200211_2 gm. Turośń Kościelna: nr geod.: 113, 155/1; oraz ograniczenie w korzystaniu nieruchomości (czasowe zajęcie): obręb 0011 Suraż jedn. ew. 200210_4 m. Suraż: nr geod.: 216/2, 215/4, 214/2, 187/6, 213/2, 212/2, 1731, ARK_15.211/2, 195/2, 194/2, ARK_13.173/2, 1658, 1372, 2703, 189/6, 288/2, 287/2, 303/6, 288/2, 2687, 2685, 2682, 1022, 1016, 277/2, 276/2, 275/2, 274/2, 273/4, 247/2, 246/2, 245/2, 232/2, ARK_6.230/5, 230/7, 229/10, 229/6, 1868, 1856, 2521, 137/2, 188/2, 185/2, 182/2, 179/2, 170/2, 167/2, 192/16, 192/14, 192/18, 192/21, 191/11, 191/9, 1750 - w związku z budową i przebudową zjazdów (dowiązanie wysokościowe); nr geod.: 193/2 - w związku z budową przepustu PD2, w związku z budową i przebudową zjazdów (dowiązanie wysokościowe); nr geod.: 2701, 28/4 - w związku z przebudową przepustu PD3, w związku z budową i przebudową zjazdów (dowiązanie wysokościowe); nr geod.: 1860/2 - w związku z przebudową przepustu PD5, w związku z budową i przebudową zjazdów (dowiązanie wysokościowe); nr geod.: 229/8 - w związku z budową przepustu PD6, w związku z budową i przebudową zjazdów (dowiązanie wysokościowe); nr geod.: 192/12, 191/13 - w związku z budową tymczasowego przepustu i budową drogi tymczasowej na czas rozbiórki mostu oraz budowy przepustu na cieku Dopływ z Czaczek oraz rozbiórką tymczasowego przepustu i drogi tymczasowej w terminie do 14 dni po zakończeniu budowy docelowego przepustu na cieku Dopływ z Czaczek, w związku z budową i przebudową zjazdów (dowiązanie wysokościowe); obręb 0003 Kowale jedn. ew. 200210_5 gm. Suraż: nr geod.: 22, 255, 21, 18/7, 253, 1/1, 1/2, 252 - w związku z budową i przebudową zjazdów (dowiązanie wysokościowe); obręb 0009 Borowskie Wypychy jedn. ew. 200211_2 gm. Turośń Kościelna: nr geod.: 82, 81/2, 79/2, 78/2, 77/2, 73/2 - w związku z budową i przebudową zjazdów (dowiązanie wysokościowe); oraz nieruchomości stanowiące teren wód płynących zajęte na czas realizacji inwestycji zgodnie z art. 20a Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /Dz.U. z 2024r. poz. 311/: obręb 0011 Suraż jedn. ew. 200210_4 m. Suraż: nr geod.: 2513 - w związku z budową tymczasowego przepustu i budową drogi tymczasowej na czas rozbiórki mostu oraz budowy przepustu na cieku Dopływ z Czaczek oraz rozbiórką tymczasowego przepustu i drogi tymczasowej w terminie do 14 dni po zakończeniu budowy docelowego przepustu na cieku Dopływ z Czaczek. Zakres robót budowlanych, zgodnie z załączonym projektem budowlanym obejmuje: budowę nawierzchni jezdni, ścieżki pieszo – rowerowej, chodnika, budowę zjazdów, poboczy, budowę zatoki autobusowej, przebudowę skrzyżowań z drogami gminnymi, rozbiórkę i budowę rowów przydrożnych wraz z przepustami pod zjazdami oraz z ujęciem do cieku Dopływ z Czaczek i rowu melioracyjnego R-K-3, budowę i przebudowę przepustów pod koroną drogi oraz pod koroną ścieżki pieszo - rowerowej, przebudowę sieci kanalizacji deszczowej, przebudowę sieci i przyłącza wodociągowego, przebudowę kolidujących sieci telekomunikacyjnych, rozbiórkę mostu na cieku Dopływ z Czaczek wraz z jego wyposażeniem, budowę przepustu na cieku Dopływ z Czaczek wraz z jego wyposażeniem, budowę tymczasowego przepustu i budowę drogi tymczasowej na czas rozbiórki mostu oraz budowy przepustu na cieku Dopływ z Czaczek oraz rozbiórkę tymczasowego przepustu i drogi tymczasowej w terminie do 14 dni po zakończeniu budowy docelowego przepustu na cieku Dopływ z Czaczek, wycinkę drzew i krzewów. Z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości: obręb 0011 Suraż jedn. ew. 200210_4 m. Suraż: nr geod. 276/3 na działki nr 276/15 i 276/16, nr geod. 216 na działki nr 216/1 i 216/2, nr geod. 215/1 na działki nr 215/3 i 215/4, nr geod. 214 na działki nr 214/1 i 214/2, nr geod. 187/1 na działki nr 187/5 i 187/6, nr geod. 213 na działki nr 213/1 i 213/2, nr geod. 212 na działki nr 212/1 i 212/2, nr geod. ARK_15.211 na działki nr ARK_15.211/1 i ARK_15.211/2, nr geod. 195 na działki nr 195/1 i 195/2, nr geod. 194 na działki nr 194/1 i 194/2, nr geod. ARK_13.173 na działki nr ARK_13.173/1 i ARK_13.173/2, nr geod. 193 na działki nr 193/1 i 193/2, nr geod. 190/1 na działki nr 190/5 i 190/6, nr geod. 189/3 na działki nr 189/5 i 189/6, nr geod. 288 na działki nr 288/1 i 288/2, nr geod. 287 na działki nr 287/1 i 287/2, nr geod. 303/4 na działki nr 303/5 i 303/6, nr geod 284/2 na działki nr 284/4 i 284/5, nr geod. 278 na działki nr 278/1 i 278/2, nr geod. 277 na działki nr 277/1 i 277/2, nr geod. 276 na działki nr 276/1 i 276/2, nr geod. 275 na działki nr 275/1 i 275/2, nr geod. 274 na działki nr 274/1 i 274/2, nr geod. 273/2 na działki nr 273/3 i 273/4, nr geod. 247 na działki nr 247/1 i 247/2 nr geod. 246 na działki nr 246/1 i 246/2, nr geod. 245 na działki nr 245/1 i 245/2, nr geod. 232 na działki nr 232/1 i 232/2, nr geod. ARK_6.230/2 na działki nr ARK_6.230/4 i ARK_6.230/5, nr geod. 230/3 na działki nr 230/6 i 230/7 nr geod. 229/3 na działki nr 229/7 i 229/8, nr geod. 229/4 na działki nr 229/9 i 229/10, nr geod. 229/1 na działki nr 229/5 i 229/6, nr geod. 1860 na działki nr 1860/1 i 1860/2, nr geod. 137 na działki nr 137/1 i 137/2, nr geod. 228 na działki nr 228/1 i 228/2, nr geod. 188 na działki nr 188/1 i 188/2, nr geod. 185 na działki nr 185/1 i 185/2, nr geod. 182 na działki nr 182/1 i 182/2, nr geod. 179 na działki nr 179/1 i 179/2, nr geod. 176 na działki nr 176/1 i 176/2, nr geod. ARK_6.173 na działki nr ARK_6.173/1 i ARK_6.173/2, nr geod. 170 na działki nr 170/1 i 170/2, nr geod. 167 na działki nr 167/1 i 167/2, nr geod. 192/6 na działki nr 192/15 i 192/16, nr geod. 192/5 na działki nr 192/13 i 192/14, nr geod. 192/7 na działki nr 192/17 i 192/18, nr geod. 192/8 na działki nr 192/19 i 192/20 i 192/21, nr geod. 192/10 na działki nr 192/11 i 192/12, nr geod. 191/6 na działki nr 191/12 i 191/13, nr geod. 191/2 na działki nr 191/10 i 191/11, nr geod. 191/1 na działki nr 191/8 i 191/9, obręb 0003 Kowale jedn. ew. 200210_5 gm. Suraż: nr geod. 18/5 na działki nr 18/6 i 18/7, obręb 0009 Borowskie Wypychy jedn. ew. 200211_2 gm. Turośń Kościelna: nr geod. 87 na działki nr 87/1 i 87/2, nr geod. 81 na działki nr 81/1 i 81/2, nr geod. 80 na działki nr 80/1 i 80/2, nr geod. 79 na działki nr 79/1 i 79/2, nr geod. 78 na działki nr 78/1 i 78/2, nr geod. 77 na działki nr 77/1 i 77/2, nr geod. 76 na działki nr 76/1 i 76/2, nr geod. 73 na działki nr 73/1 i 73/2, obręb 0006 Borowskie Michały jedn. ew. 200211_2 gm. Turośń Kościelna: nr geod. 155 na działki nr 155/1 i 155/2. Działki przewidziane do włączenia w pas drogi powiatowej Nr 1517B: nr geod.: 276/15, 216/1, 215/3, 214/1, 187/5, 213/1, 212/1, ARK_15.211/1, 195/1, 194/1, ARK_13.173/1, 193/1, 190/5, 189/5, 288/1, 287/1, 303/5, 284/4, 278/1, 277/1, 276/1, 275/1, 274/1, 273/3, 247/1, 246/1, 245/1, 232/1, ARK_6.230/4, 230/6, 229/7, 229/9, 229/5, 1860/1, 137/1, 228/1, 188/1, 185/1, 182/1, 179/1, 176/1, ARK_6.173/1, 170/1, 167/1, 192/15, 192/13, 192/17, 192/19, 192/20, 192/11, 191/12, 191/10, 191/8 - obręb 0011 Suraż jedn. ew. 200210_4 m. Suraż; nr geod.: 18/6 - obręb 0003 Kowale jedn. ew. 200210_5 gm. Suraż; nr geod.: 87/1, 81/1, 80/1, 79/1, 78/1, 77/1, 76/1, 73/1 - obręb 0009 Borowskie Wypychy jedn. ew. 200211_2 gm. Turośń Kościelna; nr geod.: 155/1 - obręb 0006 Borowskie Michały jedn. ew. 200211_2 gm. Turośń Kościelna.

Zawiadomienie i doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie gminy, tj. od dnia 16.07.2026 r. do dnia 30.07.2026 r. W terminie do dnia 06.08.2026 r. w Starostwie Powiatowym w Białymstoku w Wydziale Architektury, ul. Borsucza 2 (budynek B, III piętro) w Białymstoku, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy wyłącznie po uprzednim umówieniu konkretnego terminu wizyty telefonicznie pod numerem 85 740 39 25.

PROGRAMOWO



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Kajtek martwi się o Fionę, która nie pojawiła się w szkole. Jedzie do niej z Moniką. Cieślakowa nie pozwala dziewczynie jechać do matki... Tymczasem Franek Berg hakuje konto Kowalskiej. Potwierdza podejrzenia Moniki – to matka Fiony hejtowała Cieślaków i... własną córkę! Krystyna idzie na randkę z Januszem, swoim przyjacielem z internetu – wielbicielem jazzu. Ula ma dla Agierowej prezent – apaszkę w nuty. To właśnie po niej mężczyzna ma rozpoznać kobietę. Kiedy Krystyna czeka w barze, niespodziewanie zjawia się tam... Juliusz! Greg zaprasza Weronikę i Lwa na kolację, ale Roztocka jest mocno uprzedzona do kolegi Nalepy. Uważa, że pierwsze wrażenie mówi wiele o człowieku. Lew prosi o drugą szansę dla Grega.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Burak zabiera próbki włosów dziewczynki i Munevver, żeby zlecić badanie DNA. Munevver podejrzewa, że Mine może być córką jej zaginionej od lat córki Pakize, choć wciąż nie ufa dziewczynce i obawia się oszustwa. Yasemin, siostra Mine, pracuje w szpitalu jako pielęgniarka i ukrywa przed wszystkimi związek z dziewczynką, choć martwi się o siostrę. Tymczasem Mine próbuje odnaleźć się w nowym miejscu. Dziewczynka zbliża się do pracującej w rezydencji Suzan, ale wpada w konflikty z surową Munevver, która nie toleruje łamania zasad w domu. Halil i Ayfer kupują Mine nowe ubrania i zabawki, a w okolicy zaczynają pojawiać się plotki o tajemniczej dziewczynce mieszkającej w willi.



G. 22:30

Parkingowy

Polsat

Antonio Flores (Eugenio Derbez) jest skromnym parkin-gowym. Mieszka z matką, jest po rozwodzie i dzieli opiekę nad swoim nastoletnim synem ze swoją byłą żoną. Tym-czasem aktorka Olivia Allan (Samara Weaving) ma romans z żonatym miliarderem Vincentem Royce'm (Max Green-field). Pewnej nocy, gdy Olivia jest z Vincentem, Antonio ulega wypadkowi w pobliżu, a cała trójka zostaje sfotogra-fowana razem, co wywołuje plotki o romansie Olivii i Vin-centa. Obawiając się, że straci firmę, jeśli jego żona Kathryn (Betsy Brandt) rozwiedzie się z nim, Vincent wymyśla, aby Olivia i Antonio udawali, że coś ich łączy. Olivia zgadza się na propozycję, ponieważ chce uniknąć złej prasy przed premierą swojego nowego filmu, w którym występuje jako słynna Amelia Earhart. Wszyscy, z wyjątkiem Kathryn i Vincenta, zaczynają wierzyć, że Antonio i Olivia są parą...



G. 20:00

LARGO WINCH

TV Puls



Tytułowy Largo Winch to buntownik i awanturnik, samotny wojownik, który stawia czoło wrogom, czyhającym na jego życie i fortunę odziedziczoną po zmarłym w drama-tycznych okolicznościach ojczymie. Film zaczyna się właśnie od sceny morderstwa mi-liardera Nerio Wincha. Wszyscy jego współnicy byli pewni, że nie miał żadnej rodziny. Tymczasem on w kwietniu 1981 roku adoptował z jugosłowiańskiego sierocińca chłopaka i przez lata trzymał go z dala od świata biznesu i pieniędzy. Jako młodzieniec Largo wiódł awanturnicze życie i podróżował po świecie, nierzadko popadając w kłopoty. Kiedy jego ojczym zostaje zamordowany, on przebywa w Brazylii. Jest świadkiem ataku opryszków na młodą kobietę. Niestety przypadkowa znajomość kończy się zdradą ko-biety, która wrabia go w przestępstwo i odsiadkę. W więzieniu natyka się na ochroniarza swego ojca, Freddy'ego. Wściekły Largo wkrótce podejmuje próbę przejęcia od korpo-racji majątku. Będzie musiał walczyć nie tylko o pieniądze, ale przede wszystkim o życie.



G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Engin znajduje bransoletkę, której szuka również Beyza. Ten niewielki drobiazg może bowiem naprowadzić zarówno brata Yasemin, jak i policję i prokuratora na trop i wykazać, że śmierć lekarki miała niewiele wspólnego z wypadkiem... Z kolei Sinem zdobędzie się na odwagę i wyzna Hancer, co jej w serce gra. Opowie o swojej miłości wszystko... Niestety – Cihan nie akceptuje planów Sinem. Nie mieści mu się w głowie, że w ogóle czegoś takiego by pragnęła! Syn Mukadder ma również na pieńku ze swoją byłą żoną, czyli Hancer. Ona chce pracować i nie widzi nic złego w tym, że uczciwie zarabia na chleb sprząając domy ob-cym ludziom, choć ów fakt to woda na młyn dla okolicznych plotkar. On z kolei uważa, że w ten sposób hańbi siebie, jego i wszystkich bliskich. Żadne z nich nie chce ustąpić i pragnie postawić na swoim.

KRZYŻÓWKA NR 108

- Poziomo:
- 1) część instalacji elektrycznej,
 - 5) konik z rosyjskiej baśni,
 - 9) jednostka indukcyjności w układzie SI,
 - 10) „rekwizyt” zdradzonego męża,
 - 12) najlepszy z pierwszego tłoczenia,
 - 14) Brandenburska lub Floriańska,
 - 15) saperka w ekwipunku żołnierza,
 - 17) Indyjski lub Atlantycki,
 - 18) mebel na garderobę,
 - 21) masywna listwa stalowa,
 - 23) Barack, 44. prezydent Stanów Zjednoczonych,
 - 28) wokalistka zespołu O.N.A.,
 - 29) drobny deseń na tkaninie,
 - 32) Karen, autorka „Pożegnania z Afryką”,
 - 36) dobra opinia o firmie, rozgłos,
 - 37) bohater „Placówki” Bolesława Prusa,
 - 38) dzielnica Warszawy,
 - 39) jednolite tło drukarskie,
 - 40) chłodzi mocniej niż lodówka.
- Pionowo:
- 1) autobus do przewożenia uczniów,
 - 2) epos Homera o wojnie trojańskiej,
 - 3) przejście na stronę nieprzyjaciela,
 - 4) stan w USA z Columbus,
 - 5) ostrze włóczy lub strzały,
 - 6) pozostałość po rzęsimym deszczu,
 - 7) wydzielony obszar, zona,
 - 8) miejsce pracy Hefajstosa,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

AUTOPROMOCJA

0210987265

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

© 85 875 07 30

- 11) kartka wrzucana do urny,
- 13) czas wolny od zajęć,
- 16) ostatni przystanek tramwaju,
- 19) słoneczny lub kwarcowy,
- 20) niewinny romans, miłośćka,
- 22) rzeka w środkowej części Podola,
- 24) leczą przystawiane do pleców,
- 25) Janusz Korwin ..., były europoseł,
- 26) odprawiana przy ołtarzu,
- 27) zawarcie związku małżeńskiego,
- 29) główna część budowli,
- 30) arcykapłan żydowski, biblijny śledczy,
- 31) sznurowany but z cholewką,
- 33) powieść Vladimira Nabokova,
- 34) ... Zaniewska, autorka scenografii,
- 35) liczba wydanych egzemplarzy książki.

ROZWIĄZANIE NR 107

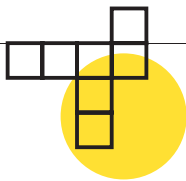
S	K	O	K	I	B	D	R	A	J	W	B	S
O	A	N	D	R	O	N	Y	K	I	B	I	S
D	R	O	B	Z	S	L	I	R	Y	K	C	E
B	A	L	I	A	N	C	I	O	T	Z	F	
D	A	N	T	E	M	I	Ż	U	B	R	G	O
C	K	O	M	A	S	A	A	A	W	R		
S	Z	U	B	A	E	N	T	N	A	N	D	U
O	L	R	A	C	J	A	S	T	A	N	U	I
K	L	U	C	Z								
O	D											
L	K	A	N	I	E							
S	I											
K	I	R	G	I	Z							
A	A	E										
A	Ż	U	R	Z	A	S	Z	C	Z	Y	T	K

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Andrzej, reżyser filmu „Eroica”	rozrusznik w aucie	rudel zagadka, tajemnica	pierwiastek jak planeta	ostry zakręt górskiej drogi	komplet rymowana zagadka	rodzaj zboża, czumiza	często-chowski udręka, męka	wczesna marchew
mankament zbiorcza na dachu				teoretyk sztuki				
			pleciony z wikliny			Rzym dla Włocha		
Stąnek, piosenkarka			... Boznańska, malarka	trujący metal kuzyn wrony			frontowy wykop	drewniany but
olsztyńska fabryka opon	roślina łąkowa	pate-tyczny utwór poetycki	Schindler lub Lange			polski kabaret		
ubóstwo, niedostatek				kulszowa dolegliwość		Russell, aktor z USA		
			afrykańska antylopa		domek szlachcica			
łódź rozbitka			papuga z Nowej Zelandii		klejona lepikiem			

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TERMINATOR.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Emocje poprowadzą Cię we właściwym kierunku. Horoskop dzienny mówi, że wieczór przyniesie spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność otworzy przed Tobą nowe drzwi. Horoskop na dziś radzi zaufać zbiegom okoliczności.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by znaleźć czas na odpoczynek.

Byk (20.04 - 20.05)
Dobry dzień na nowe wyzwania. Horoskop dzienny wróży, że entuzjazm pomoże Ci pokonać przeszkody.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Intuicja będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś sugeruje zaufać sobie i unikać pochopnych decyzji.

Rak (22.06 - 22.07)
Czeka Cię harmonia w relacjach. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie bać się mówić, co myślisz.

Lew (23.07 - 22.08)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja relaksowi.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja charyzma przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś radzi wykorzystać okazję do realizacji ważnych planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Domowe sprawy nabiorą tempa. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by znaleźć chwilę dla siebie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny radzi zachować otwartość na pomysły innych.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój i cierpliwość przyniosą efekty. Horoskop na dziś mówi, że ktoś doceni Twoje zaangażowanie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz słuchaj innych. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że wieczór sprzyja rozmowom.

PIŁKA NOŻNA

Perfekcyjna taktyka - Francja rozbita, Hiszpania triumfuje

Bartosz Głęb

Hiszpania okazała się pierwszym finalistą piłkarskich MŚ 2026. Mistrz Europy obrał perfekcyjną taktykę w meczu z Francją i całkowicie zdominował „Les Bleus”. „La Furia Roja” wygrała 2:0, a mogła nawet wyżej.

Hiszpania obrała perfekcyjną taktykę na mecz z Francją w półfinale MŚ 2026. Mistrzowie Europy postanowili od początku wziąć sprawy w swoje ręce, a w zasadzie nogi, i rozstrzygnąć losy rywalizacji na swoją korzyść. „La Furia Roja” zdominowała rywala, który zupełnie nie radził sobie w bieganiu za piłką.

Podopieczni Luisa de la Fuente swoją przewagę przypieczętowali w 22. minucie. Lamine Yamal został sfaulowany we francuskim polu karnym i salwadorski sędzia Iván Barton bez chwili wahania wskazał na „wapno”. Do piłki podszedł Mikel Oyarzabal i otworzył wynik rywalizacji w Arlington.

Oyarzabal został szóstym piłkarzem, który osiągnął granicę 30 goli w reprezentacji Hiszpanii. Mikel potrzebował 60 meczów, aby osiągnąć ten kamień milowy. Mikel strzelał gole w co drugim meczu „La Furia Roja”. W ostatnich 20 meczach napastnik Realu Sociedad strzelił 18 goli.

– To niesamowite i sprawia mi ogromną radość. Wiedzieliśmy, że będzie ciężko. Francja ma przestrzeń i boisko przed sobą, potrafią stwarzać groźne sytuacje. Wiedzieliśmy, że będziemy mieli piłkę i że przy odrobinie cierpliwości możemy sprawić problemy przeciwnikom. Robimy swoje. Musimy cieszyć się tą chwilą. To dla nas spełnienie marzeń. Teraz chcemy jak naj-



W 58. minucie, po ładnej wymianie podań z Danim Olmo, bramkę na 2:0 zdobył boczny obrońca Pedro Porro

więcej odpocząć przed decydującym meczem. Zostało tylko jedno – skomentować występ Oyarzabala.

W pierwszej połowie tylko raz „Les Bleus” pokusili się o popisowe prostopadłe podanie na wychodzącego Kyliana Mbappe. Gwiazdora reprezentacji Francji wyprzedził jednak hiszpański bramkarz, przerywając akcję rywali.

Po zmianie stron mistrz Europy zadał drugi cios. W 58. minucie fenomenalną akcją Pedro Porro z Danim Olmą sfinalizował ten pierwszy i było już 2:0 dla „La Furia Roja”. Bezradni Francuzi powoli zaczynali zdawać sobie sprawę, że trzeci finał mundialu z rzędu w ich wykonaniu może nie dojść do skutku.

Wynik do końca nie uległ zmianie i Hiszpania mogła cieszyć się z awansu do finału mistrzostw świata 2026.

– Głównym powodem porażki jest to, że byliśmy nieco poniżej naszych

możliwości i mniej groźni w ataku, niż moglibyśmy być. Popelniliśmy błędy techniczne i podania, które mogły prowadzić do sytuacji i okazji. Musimy to zaakceptować, nawet jeśli jest to bolesne – to bardzo wysoki poziom futbolu – ocenił selekcjoner Francuzów Didier Deschamps.

Trener „Les Bleus” był niezadowolony z pracy sędziego głównego – Salwadorczyka Ivana Bartona. Z kolei hiszpański selekcjoner zapewnił, że kiedy drużyna przegrywa, wszyscy zaczynają szukać wymówek dla tego negatywnego wyniku.

– Kiedy przegrywasz, wszyscy szukamy wymówek. Mieliśmy złe momenty z sędziowaniem. Przypomniało nam to mecz z Urugwajem. Było kilka sytuacji, w których czuliśmy się ofiarami. Łagodność sędziego... Proszę tylko, żebyśmy wszyscy byli lepsi: sędziowanie, VAR – powiedział de la Fuente.

PIŁKA NOŻNA

Wraca nasza najukochańsza polska piłka! Na początek Superpuchar

Bartosz Głęb

Już dzisiejszego wieczora w Poznaniu zostanie rozegrany mecz o Superpuchar Polski, w którym zmierzy się mistrz kraju Lech ze zdobywcą Pucharu Polski i wicemistrzem Polski, Górnikiem Zabrze. Dla obu zespołów będzie to pierwszy oficjalny mecz w tym sezonie i generalny sprawdzian przed walką o Ligę Mistrzów.

Lech Poznań w przedsezonowym okresie przygotowawczym postawił na jakość, a nie ilość sparingów. Kolejorz rozegrał tylko 3 mecze towarzyskie, ze słowackim FK Železiarne Podbrezová, czeskim Bohemians 1905 oraz trzecioligową Polonią Środa Wielkopolska. Dwa pierwsze pojedynki zostały wygrane przez drużynę mistrza Polski. Natomiast ostatni, z najsłabszym przeciwnikiem, zremisowany 0:0.

Do drużyny ze stolicy Wielkopolski w letnim oknie transferowym dołączyło 3 nowych zawodników: 25-letni środkowy obrońca Terry Yegbe z Ghany, 29-letni polski bramkarz Mateusz Lis, a także 25-letni prawoskrzydłowy Allahyar Sayyadmanesh z Iranu. Najważniejszym transferem był jednak wykup Luisa Palmę ze szkockiej ekipy Celtic Glasgow. Według medialnych doniesień poznański klub zapłacił za Honduranina około 4 mln euro.

Co natomiast słysząc w Górniku Zabrze? Ten w okresie przygotowawczym rozegrał 5 sparingów. Wygrał z pierwszoligową Puszcą Niepołomice (3:0), czwartoligowym niemieckim Hallescher FC (2:1) i duńskim FC Nordsjælland (2:0), bezbramkowo zremisował z austriackim WSG Tirol, a także prze-



Lech Poznań o Superpuchar powalczy z Górnikiem Zabrze

grał 1:2 z innym austriackim zespołem – RB Salzburg.

Latem do drużyny wicemistrza Polski dołączyło aż 9 nowych zawodników. Chyba najgłośniejszym transferem jest Kacper Urbański, który kompletnie zawiódł w Legii Warszawa. Z pewnością uwagę warto zwrócić na co najmniej jednego nowego gracza. To 23-letni prawoskrzydłowy Peter Federico, który do Polski trafił z hiszpańskiego Getafe CF, a piłkarskiego fachu uczył się w akademii Realu Madryt.

Oba zespoły w przyszłym tygodniu rozpoczną walkę o grę w Lidze Mistrzów. W 2. rundzie eliminacji Lech Poznań zmierzy się z duńskim Aarhus GF. Natomiast Górnika Zabrze czeka prestiżowy dwumecz z tureckim Fenerbahce Stambuł.

Początek meczu o Superpuchar Polski o godzinie 19:00 na Enea Stadion w Poznaniu. Transmisję w telewizji i stream w internecie będą dostępne za darmo. Pojedynek będzie można oglądać na kanale TVP Sport oraz na stronie sport.tvp.pl i w aplikacji TVP Sport. Rywalizację skomentują Maciej Iwański i Michał Zachodny, których można było usłyszeć przy okazji meczów wciąż trwającego mundialu.

PIŁKA NOŻNA

Chicago Fire niegotowe na Lewandowskiego. Amerykanie wciąż nie rozumieją soccera

Bartosz Głęb

Robert Lewandowski został oficjalnie zaprezentowany, jako nowy zawodnik Chicago Fire. To największy transfer w historii amerykańskiego klubu.

Robert Lewandowski przybył do Chicago i odbył trening z zespołem. Następnie udał się na specjalną

konferencję prasową, gdzie zapoznał z koszulką Fire i zaczął odpowiadać na pytania w większości większości polskich dziennikarzy.

Wcześniej, gdy amerykański klub informował o podpisaniu kontraktu przez Polaka, ten pozował przy ceglanej ścianie, a następnie w mediach społecznościowych klubu opublikowano serię zdjęć z koszulką „Lewego” w kilku miejscach Chicago.

Z relacji polskich dziennikarzy będących na miejscu wynika, że w klubowym sklepie zabrakło koszulek z nazwiskiem „Lewandowski”. Ale nie dlatego, że zainteresowanie było tak ogromne. Bardziej z powodu nie przygotowania klubu na większą liczbę chętnych na zakup trykotów.

Wiele wskazuje na to, że Lewy swój pierwszy mecz w barwach Fire rozegra w nocy z czwartku na piątek polskiego czasu. – Pewnie znajdzie się

w składzie meczowym. Wszystko będzie jednak zależało od tego, jak będzie się czuł. Potrzebuję czasu i treningów po to, żeby wejść do zespołu i krok po kroku odnaleźć odpowiedni moment – wyjaśnił kapitan reprezentacji Polski.

Nowa drużyna Polaka zmierzy się u siebie z kanadyjskim zespołem Vancouver Whitecaps, w którym gra starty znajomy z Bayernu Monachium Thomas Mueller.



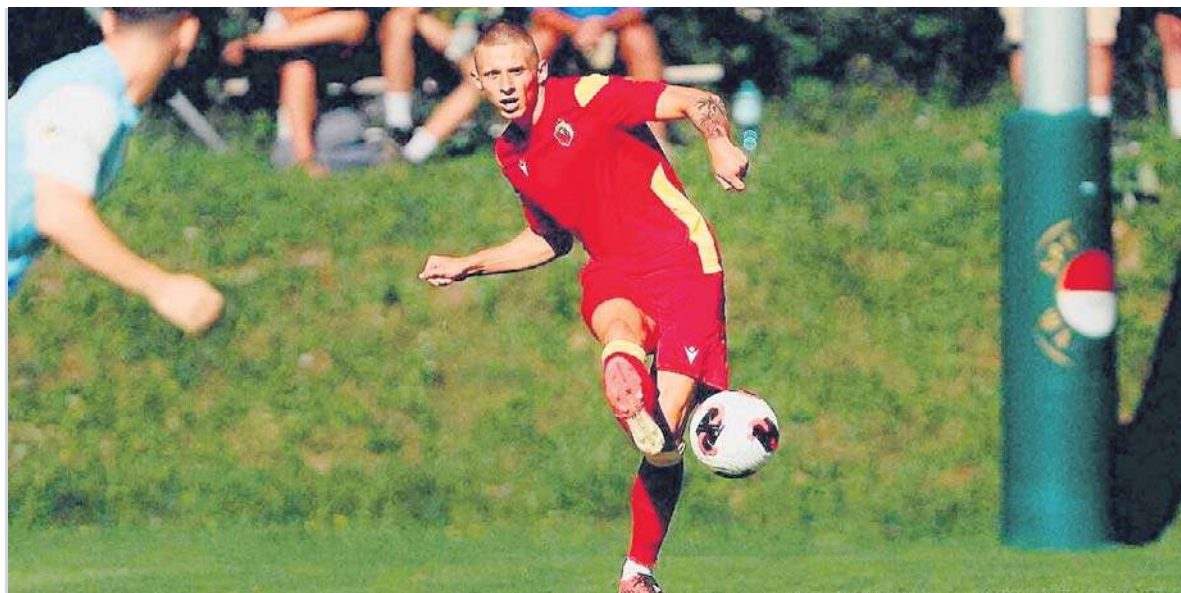
We wtorek Polak odbył pierwszy trening z nową drużyną

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Sparta Praga kolejny rywalem Jagiellonii w sparingu

Dziś Jagiellonia rozegra piąty sparing w okresie przygotowawczym. W Austrii zagra ze Spartą Praga. Początek meczu o godz. 18



Jagiellonia rozgrywa sparingi. Pierwszy mecz ligowy Duma Podlasia zagra 25 lipca z Koroną Kielce

Mariusz Klimaszewski

Pilkarze Jagiellonii Białystok spokojnie przygotowują się do nowego sezonu na zgrupowaniu w austriackiej miejscowości Hopfgarten im Brixental. Z zespołem trenuje trójka nowych piłkarzy: bramkarz Michał Perchel oraz Słoweniec Nik Prelec i Portugalczyk Rodrigo Conceicao.

Podopieczni trenera Adriana Siemienia w Austrii rozegrali już dwa sparingi remisując 0:0 z Polissią Żytomierz i pokonując cypryjski Pafos FC 1:0. Wcześniej pokonali Repre-

zentację Województwa Podlaskiego 11:0 i Pogoń Siedlce 4:1.

W czwartek, 16 lipca o godzinie 18 Żółto-Czerwoni zagrają ze Spartą Praga. Rywal starszym kibicom w Białymstoku kojarzy się przede wszystkim z meczem 1/16 finału Pucharu UEFA, rozegranym na stadionie przy ul. Słonecznej w 1983 roku. Wówczas Widzew Łódź zagrał właśnie ze Spartą Praga i wygrał 1:0 po bramce strzelonej głową przez Romana Wójcickiego.

A zagrał w Białymstoku, gdyż była to kara nałożona na łodzian,

za trafienie w głowę butelką rzuconą z trybun sędziego liniowego, podczas półfinałowego meczu Pucharu Europy z Juventusem Turyn w poprzednim sezonie. Widzew musiał zagrać 250 km od swojego stadionu. Wybór padł na Białystok.

Sparta Praga założona została w 1893 roku, zdobyła mistrzostwo Czech 37 razy, wywalczyając 20 razy Puchar Czech. W europejskim futbolu największym osiągnięciem Sparty jest dotarcie do półfinału Pucharu Europy w sezonie 1991/1992.

• Poznaliśmy terminarz czwartej kolejki nadchodzącego sezonu PKO BP Ekstraklasy. Jagiellonia Białystok zagra z Pogonią Szczecin. Spotkanie zostało zaplanowane na niedzielę, 16 sierpnia, na godzinę 17.30.

KOSZYKÓWKA

Koszykarski Camp Krzysztofa Sulimy. Będzie też Rodzinny Piknik z Koszykówką u Żubra

Mariusz Klimaszewski

W weekend, 25 i 26 lipca Białystok będzie żył koszykówką. Na boiskach przy I Liceum Ogólnokształcącym odbędzie się pierwsza edycja Festiwalu Koszykówki w Białymstoku - wydarzenia, które połączy sport, rodzinną zabawę i aktywny czas z najbliższymi

Festiwal Koszykówki w Białymstoku to dwudniowe, bezpłatne i szeroko dostępne wydarzenie sportowo-rodzinne, skierowane do dzieci, młodzieży, rodzin oraz wszystkich mieszkańców Białegostoku i regionu.

W programie wydarzenia znalazły się dwa główne punkty: Krzysztof Sulima Camp 2026, czyli bezpłatny minicamp koszykarski dla dzieci i młodzieży, oraz Rodzinny Piknik z Koszykówką „u Żubra”. Na uczestników czekać będą m.in. treningi z Krzysztofem Sulimą i zaproszonymi trenerami, rodzinny turniej 3x3, konkursy z nagrodami, gry i zabawy sportowe, symulatory, refleksomierze, blender bike'i, animacje oraz wiele innych atrakcji.

Za inicjatywą stoi Krzysztof Sulima (obecnie Zastal Zielona Góra), reprezentant Polski, medalista mistrzostw Polski, zdobywca Pucharu Polski i Superpucharu Polski, który chce dzielić się swoim doświadczeniem z młodymi zawodnikami właśnie w swoim rodzinnym mieście.

W sobotę, 25 lipca odbędzie się Krzysztof Sulima Camp 2026, czyli bezpłatny minicamp koszykarski dla dzieci i młodzieży z całej Polski. Uczestnicy będą trenować pod okiem Krzysztofa Sulimy oraz zaproszonych zawodników i trenerów. Zajęcia będą okazją do pracy nad techniką, sprawnością, koordynacją, współpracą zespołową i pewnością siebie na boisku.

- Białystok to moje rodzinne miasto, dlatego bardzo zależy mi na tym, żeby właśnie tutaj dzielić się swoim doświadczeniem z kolejnymi adeptami koszykówki. Wiem, jak wiele młodym zawodnikom może dać spotkanie z trenerem, rozmowa ze starszym zawodnikiem czy trening w dobrej atmosferze. Chciałbym, żeby ten Festiwal był dla dzieci początkiem czegoś ważnego - sportowej przygody, większej wiary w siebie, a może kiedyś nawet kariery przyszłych reprezentantów Polski. To byłoby moje największe marzenie - mówi Krzysztof Sulima.

W niedzielę, 26 lipca wydarzenie zmieni się w rodzinny piknik z koszykówką. W planie jest m.in. rodzinny turniej 3x3, mistrzostwa Białegostoku w grze w 21, konkursy z nagrodami, gry i zabawy sportowe, symulatory, refleksomierze, blender bike'i, animacje oraz wiele innych atrakcji dla dzieci, rodziców i całych rodzin.

Więcej informacji o wydarzeniu oraz rejestracji znajduje się na stronie: <https://sulimacamp.pl>

SZACHY

Dwa tytuły mistrzowskie szachistów MUKS Stoczek 45

Mariusz Klimaszewski

Siedem medali: 2 złote, 3 srebrne i dwa brązowe wywalczyli szachiści MUKS Stoczek 45 Białystok w Mistrzostwach Polski Juniorów w Rzeszowie. Mistrzami zostali: Anastasiya Obukhava i Michał Guziejko

Po Mistrzostwach Europy Juniorów w Rzeszowie rozegrane zostały Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów i Młodzików w Szachach Szybkich i Błyskawicznych.

W turnieju wystartowała liczna grupa młodych zawodniczek i zawodników MUKS Stoczek 45 Białystok, która wywalczyła 7 medali: 2 złote, 3 srebrne i 2 brązowe.

Białostoczanie wywalczyli dwa tytuły mistrzowskie w turnieju w szachach szybkich.

Mistrzynią Polski do lat 18 została Anastasiya Obukhava, zdobywając 9,5 pkt (8 zwycięstw i 3 remisy), a złoty medal do lat 8 wywalczył Michał Guziejko, który zgromadził 9,5 pkt (9 zwycięstw, 1 remis i 1 porażkę).

W mistrzostwach Polski w szachach szybkich srebrny medal w grupie do lat 18 zdobyła Anastasiya Obukhava, uzyskując 10 pkt. Drugie mistrzowskie podium wywalczył również Michał Guziejko, który w grupie do lat 8 zdobył 12 pkt i został wicemistrzem Polski.

Srebrnym medalistą w turnieju grupy do lat 12 został Ignacy Bukłaho z dorobkiem 11 pkt.

Brązowe medale mistrzostw Polski zdobyli Klara Szczotka (do lat 18, 9,5 pkt) oraz Łukasz Wnorowski (do lat 12, 10 pkt).



Grupa młodych szachistów MUKS Stoczek 45 Białystok na mistrzostwach Polski juniorów w Rzeszowie